



Ranking audytorów

WYNIKI FINANSOWE ➔E3

Przychody audytorów są rekordowe, ale dynamika hamuje

Rynek urósł w 2025 r. o niespełna 4 proc., ale sam segment audytu znacznie mocniej. Najwyższe przychody ma PwC



ROZMOWA JACEK GDAŃSKI, PREZES POLSKIEJ AGENCJI NADZORU AUDYTOWEGO ➔E15

Jestem spokojny o przyszłość profesji biegłego rewidenta

W ciągu dwóch lat radykalnie zmieniliśmy podejście nadzorcze. Agencję cechuje większa otwartość, a nadzór opiera się na jasnych, przejrzystych zasadach

RANKING „RZECZPOSPOLITEJ”

Na podium znów stanęły PwC, KPMG oraz EY

Zeszłorocznymi liderzy utrzymali swoje pozycje. Prym wiedzie wielka czwórka, ale średni audytorzy nieustannie ją gonią. Do ścisłej czołówki wskoczyło już BDO.

KATARZYNA KUCHARCZYK

To jubileuszowa, 25. edycja Rankingu Audytorów „Rzeczpospolitej”. Szósty rok z rzędu wygrywa PwC. Tuż za nim są KPMG i EY, analogicznie jak rok temu.

Pierwsza dziesiątka

Czwarta pozycja w tegorocznej edycji jest podwójna: tyle samo punktów uzyskali BDO i Deloitte Audit. W ostatnich latach widać, że audytorzy średniej wielkości rosną w siłę, a tegoroczny awans BDO (rok temu było piąte) jest tego potwierdzeniem.

W pierwszej dziesiątce mamy te same firmy, jak rok temu. Ina takich samych pozycjach. W tegorocznej edycji rankingowa walka o miejsca była wyjątkowo zacięta – o poszczególne lokaty decydowały ułamki punktów. Piątą pozycję utrzymał Grant Thornton, szóstą PKF, siódmą Forvis Mazars, ósmą UHY ECA, dziewiątą Moore, a dziesiątą HLB.

Ranking powstaje na podstawie ankiet. Uwzględniamy dziesięć kryteriów, takich jak przychody z rewizji finansowej, liczba przeprowadzonych czynności, przeciętna cena usługi, liczba biegłych rewidentów oraz zatrudnienie przy audycie. Metodologia rankingowa ewoluuje wraz ze zmianami, jakim podlega rynek audytu. Dlatego w tegorocznej edycji uwzględniliśmy dwa dodatkowe kryteria związane ze sprawozdaw-

czością zrównoważonego rozwoju.

Wprawdzie liczba spółek raportujących ESG się zmniejszyła, ze względu na zwolnienia przewidziane w pakiecie Omnibus, ale trend pozostaje niezmienny.

– Pomimo łagodzenia regulacji dotyczących raportowania widoczne jest zwiększone zapotrzebowanie na dane ESG. Pojawiają się nowe instrumenty finansowania powiązane ze zrównoważonym rozwojem, a instytucje finansowe potrzebują danych, często zweryfikowanych przez niezależnego audytora – mówi Tomasz Michalak, partner w dziale assurance w EY Polska. Dodaje, że danych potrzebują również duże podmioty, które chcą mierzyć swój wpływ w łańcuchu wartości. Dlatego wiele spółek liczy swój ślad węglowy lub zbiera inne informacje, nawet jeżeli nie mają obowiązku regulacyjnego.

Branża kuźnią kadr

Jaki jest przepis na udany biznes w audycie?

– Połączenie nowoczesnych narzędzi z doświadczeniem ludzi stanowi dziś o realnej wartości usług audytowych – mówi Agnieszka Ostaszewska, partnerka w PwC Polska. Wtórą jej Bartłomiej Lachowicz, partner w dziale audytu w KPMG w Polsce.

– Stale inwestujemy w rozwój zawodowy pracowników, kształcąc nowe pokolenia biegłych rewidentów. Obecnie w KPMG w Polsce pracuje 113 biegłych rewidentów i jesteśmy liderem pod tym względem – podkreśla Lachowicz. Dodaje, że przez lata profesja biegłego rewidenta postrzegana była jako mało technologicznie zaawansowana, związana z wykonywaniem żmudnych procedur. Nowoczesne narzędzia odpowiadają na te obawy, automatyzując powtarzalne czynności. To pozwala audytorom skupić się na bar-

dziej wartościowych, strategicznych zadaniach, co czyni pracę ciekawszą.

– Zawód biegłego rewidenta zaczyna być ponownie postrzegany jako bardziej atrakcyjny. Choć niektórzy wciąż obawiają się, że AI ich zastąpi, rzeczywistość jest taka, że raczej zastąpi najmniej lubiane części ich pracy – podsumowuje przedstawiciel KPMG.

Najnowsze dane dotyczące zatrudnienia w branży dają podstawy do umiarkowanego optymizmu. Po latach spadków liczba biegłych rewidentów wzrosła.

– Dane pokazują, że liczba biegłych rewidentów przez ostatnie lata malała: z 4948 osób na koniec 2023 r. (w tym 2378 wykonujących zawód) do 4854 na koniec 2024 r. (2318 aktywnych). Na koniec 2025 r. widać jednak pierwsze oznaki odbicia. Liczba wzrosła do 4873, z czego 2339 wykonuje zawód – wylicza Natalia Domańska, partner UHY Poland. Zaznacza, że to wciąż poziom niższy niż dwa lata wcześniej, ale trend może się stabilizować.

Firmy biorące udział w rankingu w 2025 r. zatrudniały 19 456 osób. To o jedną dziesiątą więcej niż rok wcześniej. Zatrudnienie w samym audycie wzrosło mniej, o niespełna 6 proc.

Większość firm biorących udział w naszym rankingu utrzymała liczbę pracowników na zbliżonym poziomie. Największym zatrudnieniem pochwalić może się niezmiennie Deloitte, w którym w 2025 r. pracowało 4599 osób wobec 4697 rok wcześniej. Kilkuprocentowy spadek zatrudnienia odnotowało też EY: do 3613 z 3774 osób. Natomiast symbolicznie wzrosła liczba pracowników w KPMG (do 2716 z 2709) oraz PwC (do 1932 z 1903). Wśród nielicznych firm, które mocno zwiększyły zatrudnienie (o 16 proc.), jest BDO.



Agnieszka Ostaszewska
partnerka w PwC Polska,
liderka obszaru assurance



Marta Zemka
partner, szefowa działu audytu
w KPMG w Polsce



Mikołaj Rytel
partner zarządzający
działem Assurance EY Polska



Anna Bernaziuk
partner zarządzający,
prezes BDO



Maciej Krasoń
partner zarządzający działem
audit & assurance Deloitte



Jan Letkiewicz
wiceprezes
Grant Thornton

RANKING FIRM AUDYTORSKICH, DANE ZA 2025 R.

Poz. 2026	Poz. 2025	Audytorzy	Punkty	Przychody stanowiące podstawę naliczenia opłaty z tytułu nadzoru (tys. zł)	Liczba czynności rewizji finansowej przeprowadzonych w 2025 r.	Liczba biegłych rewidentów z polskimi licencjami zgłoszonych do PANA	Zatrudnieni przy audycie (bez administracji)
1	1	PwC, Warszawa	83,3	249 288	2 829	104	867
2	2	KPMG, Warszawa	82,7	174 265	1 920	113	1 161
3	3	EY Polska, Warszawa	81,7	189 154	1 405	81	981
4	5	BDO, Warszawa	78,9	60 817	1 062	37	315
4	4	Deloitte Audit, Warszawa	78,9	97 270	625	73	622
5	5	Grant Thornton, Poznań	78,6	75 078	1 441	28	398
6	6	PKF Polska, Warszawa	77,8	50 069	897	68	233
7	7	Forvis Mazars w Polsce, Warszawa	76,8	45 328	571	29	188
8	8	Grupa UHY ECA, Kraków	73,6	31 030	1 000	21	139
9	9	Moore Polska, Warszawa	71,6	18 680	593	24	108
10	10	Grupa HLB Poland, Wrocław ¹⁾	70,5	15 757	519	26	81
11	11	Grupa KPW, Łódź ²⁾	70,3	37 624	1 682	43	181
12	17	Grupa SWGK, Poznań ³⁾	63,2	8 459	328	14	53
13	13	Grupa VGD, Warszawa ⁴⁾	61,9	11 290	308	22	62
14	15	Grupa Pol-Tax, Warszawa	60,5	10 922	451	42	107
14	15	Nexia Pro Audit, Kraków	60,5	7 455	212	10	59
15	14	Grupa Gumulka, Katowice	59,5	7 596	355	32	66

Źródło: ankiety, wyliczenia własne;

1) w skład grupy wchodzi: HLB M2, Avanta Audit, Getsix

2) w skład grupy wchodzi: KPW Audit sp. z o.o., Łódź; KPW Audit sp. z o.o.

3) w skład grupy wchodzi: SWGK Audit Polska sp. z o.o.; Advantim sp. z o.o., Advantim sp. z o.o. Audit sp.k.

4) w skład grupy wchodzi: VGD Audit sp. z o.o., Warszawa; Euroin Audit sp. z o.o., Warszawa; MGADS

NAPISZ DO NAS



Andrzej Krakowiak
redaktor prowadzący
andrzej.krakowiak@rp.pl

dokończenie ➔E2

RANKING FIRM AUDYTORSKICH, DANE ZA 2025 R.

Poz. 2026	Poz. 2025	Audytorzy	Punkty	Przychody stanowiące podstawę naliczenia opłaty z tytułu nadzoru (tys. zł)	Liczba czynności rewizji finansowej przeprowadzonych w 2025 r.	Liczba biegłych rewidentów z polskimi licencjami zgłoszonych do PANA	Zarudni przy audycie (bez administracji)
16	19	4Audytor, Poznań	58,8	12 817	511	10	55
17	18	Grupa CSWP, Warszawa ⁵⁾	58,0	10 534	301	7	46
18	12	Grupa Rödl	56,3	22 625	393	16	80
19	20	Grupa Instytut Studiów Podatkowych Modzelewski i Wspólnicy, Warszawa	52,6	4 446	207	32	53
19	16	Misters Audytor Adviser, Warszawa	52,6	8 005	262	2	49
20	22	Magnet Audit, Kraków ⁶⁾	51,3	6 946	268	18	36
20	24	RSM Poland Audit, Poznań	51,3	13 301	237	12	80
21	21	Baker Tilly TPA, Poznań	50,3	18 528	327	13	69
22	25	B-think Audit, Poznań	49,3	5 451	174	6	25
23	26	Biuro Audytorskie Prowizja, Kraków	47,9	6 597	390	12	18
24		Mac Auditor, Warszawa	46,2	4 378	294	12	22
25	40	BGGM Audit, Warszawa	45,5	5 518	245	5	12
26	32	BBR Eko-Bilans, Łódź	44,2	7 821	205	19	7
27	29	BF Audit, Warszawa	42,6	7 478	272	6	24
28	30	Firma Audytorska Interfin, Kraków	41,3	2 120	61	12	24
29	31	Polska Grupa Audytorska, Warszawa ⁷⁾	40,2	7 241	419	11	33
30	36	Quatro, Wrocław	38,3	4 797	198	12	26
31	46	General Audit, Katowice	38,2	5 104	286	6	13
32	37	Doradca Auditors, Gdańsk	37,6	6 812	243	7	17
33		Dewiza Audit, Gliwice	36,8	6 093	386	8	30
34	33	AMZ, Kraków	36,6	3 259	112	4	17
35	38	ZBR Faber, Wrocław ⁸⁾	36,4	3 771	168	11	14
36	35	Bilans-Servis, Kielce	36,0	3 598	134	22	12
36	41	ZEFIR-Hlx, Rzeszów	36,0	3 898	146	11	21
37	34	Joanna Zdanowska Asstes & Fundus Audit, Kraśnik	35,6	4 018	267	15	23
38		Grupa savaPartners, Warszawa ⁹⁾	34,7	2 420	110	6	18
39	39	Crowe Poland, Warszawa	34,6	3 380	69	4	20
40	45	KKA Buchalteria, Białystok	31,9	3 418	125	9	12
41	43	ZEF Auditor, Sopot	30,0	4 411	197	6	10
42	46	ESO Audit, Gdańsk	29,3	2 328	73	7	11
43	42	Primefields, Katowice	28,1	3 873	233	5	17
44	48	Perfectum - Audit DFK, Warszawa	28,0	2 545	139	18	4
45	47	Doradca Zespól Doradców Finansowo-Ksiegowych, Lublin	27,1	2 052	74	11	9
46	49	Grupa Lex-Fin, Katowice	26,6	2 539	137	7	14
47	53	Premium Audit, Poznań	25,7	2 362	155	6	22
48	51	BEIDFK Fin-Ekspert, Koszalin	25,3	1 653	77	12	12
48	55	FSG Auditorium Biegli Rewidenci, Gdańsk	25,3	1 827	75	10	12
49	56	Audytor Plus, Poznań	25,1	1 493	51	5	8
49	50	iAudit, Warszawa	25,1	2 064	91	7	16
50	52	ECDP Audit, Katowice	24,8	1 600	55	3	3
51	44	Polinvest-Audit, Kraków	23,5	1 834	89	11	6
52	54	MSR Audit, Toruń	23,2	2 772	125	3	9
53	58	Firma Audytorsko-Konsultingowa, Wieluń	22,7	1 613	61	10	10
54	57	DB Audit, Katowice	22,6	1 939	73	5	18
55	53	Lexus Audit, Kraków	22,5	1 943	96	9	6
56	60	Biuro Doradztwa i Usług Hera, Sosnowiec	22,2	1 619	95	7	6
57	68	Kancelaria Audytorska Dudek i Partnerzy, Bielsko-Biala	20,8	2 362	124	3	12
58	63	Polaudit, Warszawa	20,2	1 249	52	3	3
59	59	Rewido Audit, Katowice	20,0	1 639	61	5	14
60	65	BUFIKS, Katowice	19,7	1 496	74	8	9
61	64	AMS Audytor, Warszawa	19,3	871	37	5	5
62	67	DGA Audit, Poznań	18,8	2 119	85	2	7
63	69	Audytorzy i Doradcy, Katowice	17,8	1 805	95	5	8
64	66	MB Audit, Poznań	17,6	1 060	40	8	8
65	61	Agencja Biegłych Rewidentów Tax-2, Wrocław	17,1	1 200	54	8	8
66	72	AdAc, Kraków	15,5	1 232	61	2	12
67	64	PTE-Profit, Warszawa	15,0	1 422	97	5	6
68	70	A. M. Jesiotowscy - Finanse, Kraków	14,1	991	47	6	9
69	67	WL Finanse, Kraków	13,6	985	47	8	2
70		BAP Audit, Kraków	13,2	821	45	8	9
71	71	Triio Audit, Warszawa	12,9	1 320	62	4	4
72		Accuracy Audit and Accounting, Warszawa	11,3	697	29	2	8
73	75	Biuro Rachunkowo-Podatkowe dr hab. Karol Schneider, Szczecin	9,9	777	53	3	6
74	74	Controlling KBR, Słupca	7,8	818	35	3	3
75		RDK Audit, Skierniewice	7,4	403	19	1	1
76	77	Akcept BBR Konin	6,8	355	19	1	2
77		Dorota Dżugaj-Kosior KBR, Prudnik	5,3	238	10	1	1

Źródło: ankiety, wyliczenia własne;

5) w skład grupy wchodzi: CSWP Audit PSA, CSWP Assurance PSA, CSWP PSA oraz CSWP Advisory PSA

6) w sieci razem z: KBR B&B sp. z o.o., Nowy Sącz oraz AWAL Kancelaria Biegłych Rewidentów sp. z o.o., Poznań, Magnet Audit sp. z o.o., Kraków

7) w skład grupy wchodzi: PGA Audit sp. z o.o., Polska Grupa Audytorska sp. z o.o., PGA Advisory sp. z o.o.

8) w skład grupy wchodzi: ZBR Faber sp. z o.o. i Faber Audit sp. z o.o.

9) w skład grupy wchodzi: savaPartners sp. z o.o., MMCA sp. z o.o., AMC Audit sp. z o.o., savaAdvisory sp. z o.o.

RANKING „RZECZPOSPOLITEJ”

dokończenie z E1

Choć Deloitte Audit jest liderem pod względem całkowitego zatrudnienia, to w segmencie stricte audytowym sytuacja wygląda już inaczej. Tu prym wiodą KPMG, EY i PwC.

Nie tylko liczby

Przychody firm audytorskich biorących udział w rankingu systematycznie rosną. W tegorocznej edycji przekroczyły 7,7 mld zł. Statystyki podbijają usługi doradcze, które stanowią zdecydowaną większość przychodów największych grup. Ale w segmencie samego audytu sytuacja wcale nie wygląda źle. Wręcz przeciwnie. W 2025 r. przychody z samego audytu urosły niemal trzy razy szybciej niż cały rynek.

Biznes to nie tylko wyniki, dlatego co roku nagradzamy również firmy, które pozytywnie wyróżniają się w innych obszarach. W kategorii „Innowacje” laureatem zostało PwC. Za „Działania edukacyjne” nagrodziliśmy firmę BDO, a za „Employer branding” PKF. W kategorii „ESG” laureatów mamy dwóch: Moore oraz ESO Audit. Z kolei tytuł „Prospołecznej firmy audytorskiej” powędrował do EY.

Jak co roku wyróżniliśmy również młode gwiazdy audytu. Są to: Agata Palicka (HLB), Jan Pawłowski (Misters Audytor Adviser), Karol Kudosz (CSWP) i Natalia Domańska (UHY ECA). Każda z nagrodzonych osób wyróżnia się pod względem kompetencji merytorycznych i profesjonalizmu, ale również w zakresie zaangażowania społecznego.

Rynek ewoluuje

Pierwszy Ranking Audytorów „Rzeczpospolitej” ukazał się w 2001 r. Wtedy mieliśmy „wielką piątkę”, czyli firmy PricewaterhouseCoopers, Arthur Andersen, KPMG, Ernst & Young oraz Deloitte & Touche. Ich łączne przychody sięgały miliarda złotych, a łączne zatrudnienie 3,5 tys. osób. Od tego czasu rynek mocno się zmienił. Ukształtowała się „wielka czwórka” oraz rosnąca w siłę grupa firm średniej wielkości. Gros najmniejszych wypadło z rynku. Nie były w stanie poradzić sobie z restrykcyjnymi wymogami regulacyjnymi, technologicznymi i rosnącą konkurencją.

Spadek liczby firm audytorskich w Polsce powiązany jest z jednej strony z powolnym trendem konsolidacji, wynikającym z rosnącej bariery wejścia na rynek, a z drugiej strony z wpływem na wzrost odpowiedzialności i sankcyjno-

ści, wymuszający inny model zarządzania niż stosowany w poprzednich okresach – mówi Ewa Jakubczyk-Cały, partner zarządzająca PKF Polska.

Jeśli spojrzeć na ranking firm audytorskich sprzed 15-20 lat, poza większymi firmami sieciowymi stosunkowo niewiele jest takich, które funkcjonowały w tym całym okresie. – Nam udaje się kroczyć tą drogą, w sposób skuteczny dostosowując się do zmiennych warunków. O ile w pierwszym, dłuższym okresie strategia firmy polegała na budowaniu efektywności i jej elitarnego charakteru, to około pięciu lat temu zaczęliśmy realizować strategię rozwoju już w szerszym gronie partnerów, z bardzo szybko rozwijającym się zespołem – mówi Mirosław Kośmider, partner zarządzający Nexia Pro Audit.

Mimo wielu wyzwań rynek audytorski systematycznie

rośnie. Podczas 10. edycji na-

zanie technologii nie oznacza automatycznego obniżenia kosztów. Przeciwnie, w krótkim i średnim okresie wiąże się z dodatkowymi inwestycjami oraz koniecznością utrzymania wysokich kompetencji zespołów audytorskich – podkreśla Wojciech Wróbel, partner w dziale audytu w KPMG w Polsce.

Obserwowany nieprzerwanie od 2018 r. wzrost średniej

ceny za badanie wynikał z tego, że w poprzednich latach, z uwagi na konkurencję, wzrost cen nie nadążał za wzrostem kosztów, spowodowanych rosnącymi wymaganiami regulacyjnymi, przed którymi stanęły firmy audytorskie.

– Prowadzi to do sytuacji, że usługi rewizji w Polsce w porównaniu z innymi krajami są ciągle relatywnie tanie – mówi Marek Wojciechowski, partner PKF Polska. Dodaje, że cena audytu w Polsce zależy nie tylko od wielkości badanej spółki, ale też od wielkości samego

1,2 tys. 3,9 proc. o tyle wzrosły w zeszłym roku przychody branży audytorskiej wobec 2024 r. Przekroczyły 7,7 mld zł i były najwyższe w historii

firm audytorskich działa w Polsce

szego rankingu (opublikowanego w 2011 r.) ówczesne firmy świadczyły usługi o wartości sięgającej 2,3 mld zł i zatrudniały prawie 9 tys. osób. Po kolejnych dziesięciu latach, czyli w 2021 r., było to odpowiednio 4,3 mld zł i 14 tys. osób. W najnowszej edycji przychody zbliżyły się do wspomnianych już 8 mld zł, a zatrudnienie do 20 tys. osób.

Ile kosztuje audyt

Co ważne, perspektywy dla branży są dobre. Popyt na usługi będzie dalej rósł. Ostatnie lata przyniosły też odwilż w relacjach z nadzorcą – Polską Agencją Nadzoru Audytowego. Poluzowano regulacje, które były bardziej surowe niż w innych krajach Unii Europejskiej. Mowa tu chociażby o mocno krytykowanej „białej liście” usług dozwolonych, która zostaje zastąpiona „listą czarną” – usług zakazanych. Audytorzy mają też nowy obszar działalności związany z ESG.

Ale na horyzoncie pojawiają kolejne wyzwania, związane chociażby z technologiami. Zmiana jest głębsza i trudniejsza, niż mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka. – Wdra-

audytora. Najwięksi gracze mają wyraźnie wyższe stawki niż średni i mniejsi, natomiast różnice nie są już tak wysokie jak kilka lat temu.

– Najbliższe lata przyniosą raczej ewolucję niż rewolucję w zakresie cen audytu. Będą one rosły, ale coraz wolniej, z uwagi na wdrażaną coraz lepszą technologię oraz głównie pod wpływem negocjacji i presji ze strony klientów – uważa Wojciechowski.

Rynek audytu znajduje się w niewralgicznym momencie. Dysponujemy coraz bardziej rozbudowanymi bazami danych, w tym świeżą bazą KSEF.

– W mojej ocenie na końcu tej drogi jest sytuacja, gdy certyfikowany agent AI przeprowadzi badanie sprawozdania praktycznie samodzielnie. Uważam, że w perspektywie dwóch dekad sprawozdawczość będzie realizowana w czasie rzeczywistym i nadzór nad nią analogicznie, z minimalnym udziałem człowieka – podsumowuje Maciej Czapiewski, prezes HLB M2.

Czas pokaże, jak z tymi wyzwaniami poradzą sobie firmy audytorskie. /©©

masz pytanie, wyślij e-mail do autorki

katarzyna.kucharczyk@rp.pl

METODOLOGIA

Ranking powstaje na podstawie ankiet. Uwzględniliśmy dziesięć kryteriów (to informacje, które firmy powinny wysłać do PANA):

- przychody z czynności rewizji finansowej stanowiące podstawę naliczenia opłaty z tytułu nadzoru za rok 2025 – waga 20 proc.;
- przychody z wykonania innych usług atestacyjnych, które nie stanowią podstawy naliczenia opłaty z tytułu nadzoru, – waga 5 proc.;
- przychody z czynności rewizji finansowej wykonanych w jednostkach zainteresowania publicznego w 2025 r. – waga 10 proc.;
- przychody z usług atestacji sprawozdawczości zrównoważonego rozwoju – waga 3 proc.;
- liczba czynności rewizji finansowej przeprowadzonych w 2025 r. (obligatoryjnych i dobrowolnych) – waga 20 proc.;

- liczba czynności rewizji finansowej przeprowadzonych w 2025 r. w jednostkach zainteresowania publicznego (obligatoryjnych i dobrowolnych) – waga 5 proc.;
- liczba przeprowadzonych czynności atestacji sprawozdawczości zrównoważonego rozwoju – waga 3 proc.;
- przeciętna cena czynności rewizji finansowej (przychody z tytułu czynności rewizji finansowej podzielone przez liczbę czynności rewizji) – waga 10 proc.;
- liczba biegłych rewidentów z polskimi licencjami, uwzględnionych w sprawozdaniu do PANA (zatrudnionych na umowę o pracę lub inne formy umów; z którymi firma ma stałą i wyłączną współpracę) – waga 15 proc.;
- zatrudnieni przy audycie (zatrudnienie w działach audytu w podmiocie uprawnionym, bez administracji) – waga 9 proc.

WYNIKI FINANSOWE

Przychody audytorów są rekordowe, ale dynamika hamuje

Rynek urosł w 2025 r. o niespełna 4 proc., ale sam segment audytu znacznie mocniej. Najwyższe przychody ma PwC.

KATARZYNA KUCHARCZYK

W 2025 r. łączne przychody firm audytorskich biorących udział w rankingu „Rzeczpospolitej” wyniosły prawie 7,7 mld zł. Były o 3,9 proc. wyższe niż rok wcześniej. To znacznie niższa dynamika od notowanej w poprzednich latach. W 2022 r. wyniosła 20 proc., w 2023 r. 18 proc., a w 2024 r. ponad 6 proc.

Kto jest największy

Przychody firm audytorskich pochodzą z różnych źródeł. Na sam audyt w ostatnich latach przypadło około jednej piątej całego rynku. Ta tendencja się utrzymuje.

W 2025 r. przychody z samego audytu urosły o 11 proc., czyli niemal trzy razy szybciej niż cały rynek. Wyniosły 1,44 mld zł. Jeszcze mocniej, o ponad 12 proc., urosły przychody z wykonania czynności rewizji finansowej, stanowiące podstawę naliczenia opłaty z tytułu nadzoru. Wyniosły prawie 1,1 mld zł. Imponującą dynamikę, przekraczającą 15 proc., widać również w segmencie jednostek zainteresowania publicznego (m.in. spółek giełdowych oraz instytucji finansowych). Natomiast wolniej, bo o niespełna 5 proc., urosły przychody z badania sprawozdań samych spółek giełdowych.

W poprzednich latach pułap miliarda złotych przychodów przekraczały trzy firmy (PwC, EY i Deloitte), a w zeszłorocznym rankingu dołączyła do nich czwarta: KPMG. W tym roku sytuacja jest analogiczna. Zeszłoroczny lider – PwC – utrzymał swoją pozycję. Zwiększył przychody z 1,75 mld zł do 1,93 mld zł, czyli o 10,3 proc. To imponująca dynamika, biorąc pod uwagę tak wysoką bazę. PwC utrzymuje wysokie tempo: w zeszłorocznej edycji rankingu też urosło o niemal 11 proc.

– Technologia i innowacyjność odgrywają coraz większą rolę w rozwoju audytu i pozostają jednym z kluczowych kierunków transformacji branży. Fundamentem zaufania do zawodu audytora pozostaje jednak przede wszystkim profesjonalne podejście do relacji z klientem, wysoka jakość wiedzy merytorycznej i operacyjnej oraz zdolność do budowania silnych, kompetentnych zespołów eksperckich – podkreśla Agnieszka Ostaszewska, partnerka w PwC Polska.

Na pozycji wicelidera utrzymuje się EY z przychodami wynoszącymi 1,55 mld zł wobec 1,64 mld zł w 2024 r.

Trzeci jest niezmiennie Deloitte Audyt, którego przychody urosły o niespełna 1 proc., przekraczając 1,5 mld zł. Z kolei przychody KPMG zwiększyły się o 1,3 proc., do prawie 1,1 mld zł.

Z szacunków „Rzeczpospolitej” wynika, że 78 proc. łącznych przychodów całej branży

audytorskiej przypada na firmy wielkiej czwórki. Natomiast w segmencie samego audytu jej udział jest niższy, sięga 53 proc.

Średni rosną w siłę

W zeszłym roku symboliczny próg 100 mln zł przychodów poza wielką czwórką przekraczało jeszcze pięciu audytorów: Grant Thornton, Grupa Rödl & Partner, BDO, Baker Tilly TPA oraz Forvis Mazars. W najnowszym zestawieniu jest analogicznie. Bardzo blisko tego poziomu jest już Crowe, które w zeszłym roku urosło o ponad 5 proc., do 98,4 mln zł.

Na uwagę zasługuje wysoka, rzędu kilkunastu procent, dynamika wzrostu przychodów Grupy Rödl & Partner, BDO i Grant Thorntona. Ta pierwsza w 2025 r. zwiększyła przychody o niemal 14 proc. do ponad 231 mln zł, BDO urosło o prawie 14 proc., do niemal 150 mln zł, a Grant Thornton o 12 proc., do ponad 254 mln zł.

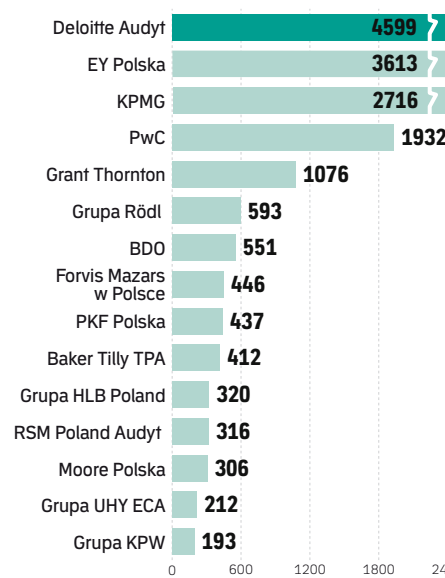
– Rynek audytu znajduje się dziś w fazie wyczekiwania.

Z jednej strony obowiązujące normy w istocie pozostają bez zasadniczych zmian. Z drugiej pojawiają się interesujące inicjatywy deregulacyjne. Równolegle Ministerstwo Finansów zainicjowało prace nad nowelizacją ustawy o biegłych rewidentach, która – przynajmniej w założeniach – może istotnie przekształcić architekturę regulacyjną rynku audytu. To, czy doprowadzi ona do realnej zmiany, pozostaje kwestią otwartą – komentuje Jan Letkiewicz, wiceprezes Grant Thorntona.

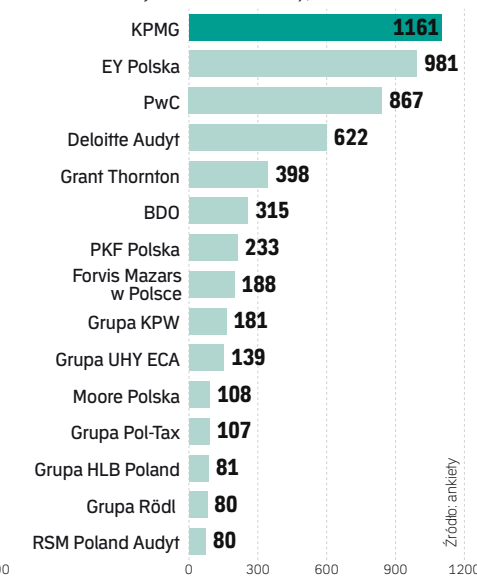
Powody do zadowolenia mają również takie firmy, jak KPW, Moore, RSM, 4Audyty, UHY ECA czy PKF Polska, które również zanotowały solidny, dwucyfrowy wzrost.

Średni audytorzy dobrze radzą sobie m.in. w segmencie JZP. Średnia dynamika w przypadku wielkiej czwórki wynosi tu zaledwie 5 proc. (zwyżki w tym segmencie zanotowały EY, KPMG i PwC, natomiast przychody Deloitte spadły). Dla porównania: w BDO jest to 31 proc., w PKF 29 proc., a w UHY ECA aż 45 proc.

Zatrudnienie ogółem w Polsce, w 2025 r.



Liczba zatrudnionych w dziale audytu, bez zatrudnionych w administracji, w 2025 r.



Źródło: ankiety

FIRMY AUDYTORSKIE WEDŁUG PRZYCHODÓW Z AUDYTU DANE ZA 2025 R., W TYS. ZŁ

Poz.	Audytorzy	Przychody z audytu ogółem	Przychody ogółem	P1
1	PwC, Warszawa	430 347	1 931 511	1
2	EY Polska, Warszawa	348 447	1 550 843	2
3	KPMG, Warszawa	258 619	1 091 364	4
4	Deloitte Audyt, Warszawa	159 205	1 505 745	3
5	BDO, Warszawa	82 554	149 703	7
6	Grant Thornton, Poznań	80 856	254 412	5
7	PKF Polska, Warszawa	52 907	89 848	11
8	Forvis Mazars w Polsce, Warszawa	46 858	113 239	9
9	Grupa KPW, Łódź	38 537	39 067	16
10	Grupa UHY ECA, Kraków	30 905	41 843	15
11	Grupa Rödl	26 110	231 340	6
12	Baker Tilly TPA, Poznań	21 306	113 241	8
13	Moore Polska, Warszawa	19 404	56 155	14
14	Grupa HLB Poland, Wrocław	15 675	65 926	13
15	RSM Poland Audyt, Poznań	15 418	85 030	12
16	4Audyty, Poznań	12 817	13 593	21
17	Grupa VGD, Warszawa	12 023	12 605	23
18	Grupa Pol-Tax, Warszawa	10 922	12 415	24
19	Grupa CSWP, Warszawa	10 885	20 359	19
20	Grupa SWGK, Poznań	10 197	11 447	25
21	Grupa Gumulka, Katowice	9 782	14 683	20
22	Nexia Pro Audit, Kraków	8 928	13 346	22
23	Misters Audytow Adviser, Warszawa	8 055	8 258	30
24	BBR Eko-Bilans, Łódź	7 821	8 028	31
25	BF Audyt, Warszawa	7 537	8 480	29
26	Magnet Audit, Kraków	6 946	7 270	33
27	Doradca Auditors, Gdańsk	6 680	6 812	35
28	Biuro Audytorskie Prowizja, Kraków	6 597	7 162	34
29	Dewiza Audyt, Gliwice	6 093	6 112	36
30	Polska Grupa Audytorska, Warszawa	5 656	9 667	27
31	BGGM Audyt, Warszawa	5 518	5 518	39
32	B-think Audit, Poznań	5 451	5 451	40
33	General Audyt, Katowice	5 104	5 225	41
34	Quatro, Wrocław	4 797	4 797	42
35	Grupa Instytut Studiów Podatkowych Modzelewski i Wspólnicy, Warszawa	4 427	28 601	17
36	ZEF Auditor, Sopot	4 411	5 829	37
37	Crowe Poland, Warszawa	4 106	98 356	10
38	Joanna Zdanowska Asstes & Fundus Audit, Kraśnik	4 018	4 039	44
39	ZEFiR-Hlx, Rzeszów	3 898	5 586	38
40	Primefields, Katowice	3 873	3 873	45
41	ZBR Faber, Wrocław	3 688	4 510	43
42	Bilans-Servis, Kielce	3 598	3 613	46
43	KKA Buchalteria, Białystok	3 399	7 460	32
44	AMZ, Kraków	3 259	3 403	47
45	Perfectum - Audit DFK, Warszawa	3 169	3 345	48
46	Grupa Lex-Fin, Katowice	2 539	2 539	54
47	Grupa savaPartners, Warszawa	2 420	3 014	50
48	Firma Audytorska Interfin, Kraków	2 404	2 103	61
49	Kancelaria Audytorska Dudek i Partnerzy, Bielsko-Biała	2 362	2 463	56
50	ESO Audit, Gdańsk	2 345	2 768	52

Źródło: ankiety, wyliczenia własne, P1 – kolejność według przychodów ogółem

W segmencie JZP widać, że fala spadku liczby firm wyhamowała, ale nie oznacza to powrotu do szerokiej konkurencji. Z wykazów PANA wynika, że liczba firm audytorskich badających JZP spadła z 66 w 2021 r. do 58 w 2022 r., 53 w 2023 r. i 48 w 2024 r. Dziś można zatem mówić raczej o stabilizacji na niższym poziomie niż o dalszym gwałtownym kurczeniu rynku.

– Należy jednak zwrócić uwagę, że największych 11 sieci firm audytorskich badających JZP łącznie przeprowadziło 77 proc. badań ustawowych JZP, za które otrzymało 89 proc. wynagrodzenia całego rynku za te usługi. Ostatnie sprawozdanie PANA potwierdza też, że rynek pozostaje wymagający kadrowo – mówi Piotr Woźniak, partner zarządzający UHY Poland. Wskazuje, że na koniec 2024 r. liczba biegłych rewidentów, którzy wydali przynajmniej jedno sprawozdanie z badania JZP, wyniosła 234 osoby (o 19 osób mniej niż dwa lata wcześniej). To sugeruje, że nawet jeśli liczba firm przestała już spadać, to zasoby osobowe w tym segmencie nadal są pod presją.

Kluczowe technologie

Od kilku lat na rynku audytu obserwowaliśmy wyraźny trend wzrostu cen, który obecnie zaczyna się stabilizować. Wzrost był efektem wysokich wymogów regulacyjnych, rosnącej złożoności badań, dużej aktywności regulatora oraz presji kosztowej związanej z wynagrodzeniami i inflacją.

– Obecnie wiele z tych czynników przestało działać w takim samym stopniu jak wcześniej. Wymogi regulacyjne i poziom skomplikowania badań pozostają na zbliżonym poziomie, co oznacza, że firmy audytorskie zdążyły już uwzględnić je w swoich modelach cenowych. Jednocześnie obserwujemy stabilizację, a miejscami nawet spadek presji płacowej i inflacyjnej – mówi Dominik Biel, partner zarządzający UHY Poland.

W najbliższym czasie kluczowym czynnikiem wpływającym na ceny będą inwestycje w nowe technologie, w szczególności w rozwiązania oparte na AI. Przedstawiciele branży wskazują, że klienci oczekują obniżenia wynagrodzeń, argumentując, że wykorzystanie AI powinno zmniejszać koszty audytu. W praktyce jednak wdrożenie tych technologii wiąże się z istotnymi nakładami (co może ograniczać potencjał spadku cen w krótkim okresie). Presja nadzorcza sprawiła, że z jednej strony rynek opu-

ściła część firm niedostatecznie przygotowanych do efektywnego stosowania standardów badania i jakości, z drugiej strony zwiększyła oczekiwania rewidentów dotyczące wynagrodzenia za podejmowane ryzyko.

– Te tendencje prowadzą do podwyższenia jakości audytu, jednak poziom cenowy usług jest już trudny do zaakceptowania dla mniejszych podmiotów, które podlegają obowiązkowemu badaniu. I tutaj pojawia się kwestia przeregulowania: albo zostaną opracowane mocno uproszczone standardy audytu małych jednostek (na co się nie zanosi), albo efektywność audytu zwiększy się w wyniku zastosowania narzędzi AI, albo będziemy mieli silny nacisk małych firm na znaczne podwyższenie progu obowiązkowego badania – mówi Maciej Czapiński, prezes HLB M2.

Na celowniku funduszy

Obecnie można zaobserwować istotne zainteresowanie funduszy private equity inwestycjami w branży doradczej. Dotyczy to przede wszystkim usług księgowych, konsultingu gospodarczego, a także doradztwa podatkowego. W kręgu zainteresowania znajdują się też firmy audytorskie.

– Jest jednak istotna różnica pomiędzy poziomą konsolidacją branży polegającą na poziomym łączeniu się firm audytorskich i doradczych, a przejęciem kontroli przez private equity – podkreśla Ewa Jakubczyk-Całaj, partner zarządzająca PKF Polska.

Dodaje, że celem konsolidacji poziomej jest przede wszystkim zwiększenie udziału w rynku i możliwości finansowania inwestycji w technologie czy rozszerzenie usług. Z kolei celem inwestycji funduszy w firmy audytorskie i doradcze (ze względu na przewidywany wzrost popytu na usługi doradcze i wzrost ekonomicznej efektywności usług poprzez technologie) jest wzrost wartości inwestycji i jej spieniężenie. /©

masz pytanie, wyślij e-mail do autorki

katarzyna.kucharczyk@rp.pl

ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ

Raportowanie ESG po zmianach

Poluzowanie regulacji pomoże biznesowi odetchnąć. Ale rodzi też wiele pytań i wątpliwości.

KATARZYNA KUCHARCZYK

Kwestia ESG to aktualnie jeden z najgorętszych tematów na rynku audytu w segmencie JZP. – Przyczyną takiej sytuacji jest, ujmując rzecz najkrócej, sytuacja geopolityczna oraz decyzja Donalda Trumpa o wycofaniu się USA z porozumienia paryskiego dotyczącego zmian klimatycznych. To wywołało falę nerwowych oraz nieprzemyślanych decyzji na poziomie zarówno Unii Europejskiej, jak i Polski – ocenia Roman Sereżyński, partner zarządzający UHY Poland.

Plusy i minusy

Generalnie ocena pakietu Omnibus nie jest jednoznaczna. Zdaniem audytorów negatywnie należy ocenić zmienność prawa w zakresie raportowania zrównoważonego rozwoju, co wiąże się z podważeniem zaufania nie tylko do legislatorów, ale przede wszystkim co do celów, jakie miało przynieść raportowanie ESG. – Sprawozdawczość

zrównoważonego rozwoju po zmianach, które przyniósł Omnibus, staje się bardziej dodatkowym obowiązkiem regulacyjnym dla tych, którzy nadal ten obowiązek mają – komentuje Paweł Zaczynski, partner w Grant Thornton. Dodaje, że część firm, które chciały raportować ESG dobrowolnie, teraz ma wątpliwości, czy jest sens to robić, skoro istotnie może zmienić się baza porównawcza.

Warto natomiast odnotować, że mimo wprowadzonej możliwości skorzystania z wcześniejszego zastosowania pakietu Omnibus i skorzystania ze zwolnienia z raportowania już za 2025 r., większość firm, które miały taką możliwość, nie skorzystała z tego rozwiązania. To pokazuje, że tak drastycznie zmiany w prawie wcale nie były konieczne, a spółki, które już zainwestowały w sporządzanie sprawozdawczości zrównoważonego rozwoju, widzą w niej wartość dodaną.

– Ale inwestycje poniosły również spółki doradcze, firmy audytorskie czy sami biegli

rewidenci, inwestując czas, zasoby i pieniądze w rozwój kompetencji. W efekcie mamy już kilkuset biegłych rewidentów, którzy przeszli ponad 80 godzin szkoleń z zakresu atestacji zrównoważonego rozwoju, a podmiotów, które aktualnie mają obowiązek raportowania – ok. 60. To olbrzymia dysproporcja – wskazuje Zaczynski. W jego opinii negatywnie należy też ocenić niektóre uproszczenia w raportowaniu zrównoważonego rozwoju, w szczególności w zakresie spraw społecznych i praw pracownika.

– Myślę, że warto było dać sprawozdawczości zrównoważonego rozwoju czas na okrzepnięcie i na tej podstawie spokojnie wdrażać zmiany dotyczące uproszczenia standardów i wyeliminowania niejasności. Z kolei opóźnienie wdrożenia obowiązku raportowania ESG dla podmiotów do tej pory nieraportujących oceniam pozytywnie. Warto, aby weszły w to raportowanie, jak już przepisy przestaną tak dynamicznie się zmieniać – podsumowuje ekspert.



Pakiet Omnibus dotyczący raportowania ESG ma zmniejszyć obciążenia dla przedsiębiorców

Duża niepewność

ESG to trwała zmiana w sposobie zarządzania przedsiębiorstwem. Omnibus zmienia tempo i zakres obowiązków, ale nie zmienia trendu. Tym niemniej obecne zawirowania związane ze zmianami przepisów są przez rynek mocno odczuwalne.

W ocenie Sereżyńskiego najgorszą decyzją ostatnich tygodni było uchwalenie przez parlament i podpisanie przez prezydenta ustawy o zwolnieniu z obowiązku raportowania ESG. Ustawa została opublikowana 13 marca, podczas gdy większość JZP była już po przygotowaniu sprawozdania

ESG albo w trakcie tych prac. Jednocześnie firmy audytorskie były w procesie atestacji.

– Z przykrością muszę stwierdzić, że politycy zgotowali piekło firmom audytorskim, które miały zawarte umowy na atestację sprawozdań ESG – mówi Sereżyński. Dodaje, że spółki giełdowe często rezygnują z publikacji sprawozdania ESG, jednocześnie stojąc na stanowisku, że skoro usługa atestacji nie została wykonana, nie ma powodu do zapłaty za usługę, ewentualnie można rozliczyć się według stopnia zaawansowania. Dla firm audytorskich koszt wykonania usługi został jednak poniesiony w 100 proc.

ze względu na datę zmiany ustawy. To rodzi konflikt, mimo uregulowania tej kwestii w umowie o atestację.

– Podkreślam: konflikt został wywołany tylko i wyłącznie przez polityków. Ponadto firmy audytorskie poniosły istotne nakłady na zbudowanie nowych kompetencji, które stają się bezużyteczne, bo w kolejnych latach również nie będzie obowiązku atestacji sprawozdań zrównoważonego rozwoju dla przeważającej większości spółek giełdowych – podsumowuje ekspert. /o/

masz pytanie, wyślij e-mail do autorki

katarzyna.kucharczyk@rp.pl

OPINIA PARTNERA RSM POLAND



MONIKA SKÓRKA

Audit Partner
RSM Poland

Nowe zasady badania grup – co zmienia KSB 600 (zmieniony)?

Struktury grup kapitałowych nieustannie zmieniają się i nie ma w tym nic dziwnego; organizacje, które stawiają na rozwój i zdobycie silniejszej pozycji na rynku, nie mogą przecież spocząć na laurach i muszą stale się rozwijać, tworząc nowe podmioty i przejmując kolejne biznesy. Niestety, konsolidacja sprawozdań finansowych – która zawsze stanowiła złożony proces – powoli staje się coraz większym wyzwaniem. W dodatku stojącym nie tylko przed osobami sporządzającymi sprawozdania finansowe, ale i audytorami, którzy muszą mierzyć się z nowymi przepisami i wytycznymi.

Zarządy i działy finansowe jednostek coraz częściej pytają tymczasem firmy audytorskie o to, gdzie dziś najłatwiej o pomyłkę i czego oczekuje biegły rewident na podstawie nowego Krajowego Standardu Badania 600 (zmienionego). Postaramy się więc przyjrzeć temu zagadnieniu kompleksowo.

KSB 600 (Z) a rola kluczowego biegłego rewidenta

KSB 600 (Z), obowiązujący w Polsce dla okresów sprawozdawczych rozpoczynających się po 1 stycznia 2025 r., wprowadza istotne zmiany w sposobie badania skonsolidowanych sprawozdań finansowych. Nowe przepisy kładą nacisk na większą

przejrzystość, lepszą komunikację i bardziej dogłębne zrozumienie procesu badania.

Głównym celem standardu jest wzmocnienie roli audytora jednostki dominującej (czyli audytora grupy) oraz zwiększenie jego odpowiedzialności za badanie całości sprawozdania. Dzięki zmianom odpowiedzialność za kierowanie pracą audytorów badających sprawozdania

„ Głównym celem standardu jest wzmocnienie roli audytora jednostki dominującej oraz zwiększenie jego odpowiedzialności za badanie całości sprawozdania

finansowe jednostek wchodzących w skład grupy kapitałowej zostaje wyraźniej przekazana audytorowi grupy. To w końcu odpowiada za całość badania grupy i musi rozumieć działalność wszystkich jednostek, w tym tych badanych przez audytorów lokalnych.

Większy nacisk na ocenę ryzyka i planowanie

Co ważne, nowy standard, oprócz umocnienia pozycji audytora grupy, odchodzi również od wcześniejszego podejścia do badania opartego głównie na kryteriach ilościowych, wymagając zamiast tego szczegółowej

analizy ryzyk istotnego zniekształcenia z punktu widzenia grupy. Większy nacisk na ocenę ryzyka oznacza z kolei, że jednostki powinny już na etapie sporządzania sprawozdania zidentyfikować obszary, które mogą generować istotne ryzyko błędów.

KSB 600 (Z) wprowadził też szczegółowe wymogi w obszarze ustalenia strategii badania grupy,

Komunikacja coraz bardziej kluczowa

Nowy standard kładzie silny nacisk także na wymianę informacji między audytorem grupy a audytorami jednostek zależnych. Komunikacja ta ma być stała, udokumentowana i oparta na jasnych oczekiwaniach. Kluczowy biegły rewident musi zrozumieć, jak lokalni audytorzy identyfikują ryzyka i jakie procedury stosują.

Istotne jest również prawidłowe udokumentowanie tych ustaleń.

Równie ważna staje się też komunikacja pomiędzy audytorem grupy a kierownictwem jednostki dominującej oraz organami nadzorczymi, ponieważ to właśnie kierownictwo posiada całościową wiedzę o strukturze badanej grupy, istotnych ryzykach oraz przeprowadzanym procesie konsolidacji. Jest to jednak wymóg, którego pojawienie się nie wymaga chyba tłumaczenia – bez efektywnej komunikacji rośnie wszak ryzyko pominięcia istotnych zniekształceń i obniżenia jakości badania skonsolidowanego sprawozdania finansowego.

Co zmiany w badaniu skonsolidowanych sprawozdań oznaczają dla grup kapitałowych?

Nowe podejście wdrożone w ramach KSB 600 (Z) sprawia, że proces konsolidacji sprawozdań finansowych musi być jeszcze bardziej uporządkowany. Organizacje, które nie posiadają czytelnej polityki rachunkowości (lub nie zapewniają jednolitych procedur raportowania), będą więc z pewnością narażone na wzrost kosztów i trudności w badaniu.

Standard stanowi jednak ważny krok w kierunku podniesienia jakości badań sprawozdań finansowych grup kapitałowych. Zarówno jednostki sporządzające skonsolidowane sprawozdania

„ Adaptacja do nowych standardów, choć wymagająca, bez wątpienia przyniesie przy tym nie tylko wyzwania, ale i korzyści

finansowe, jak i firmy audytorskie, muszą być zatem przygotowane na nowe wymogi i odpowiednio dostosować swoje procesy. Kluczem do sukcesu jest – właściwie jak zwykle – otwarta komunikacja, proaktywne zarządzanie ryzykiem i ciągłe doskonalenie kompetencji. Adaptacja do nowych standardów, choć wymagająca, bez wątpienia przyniesie przy tym nie tylko wyzwania, ale i korzyści, ponieważ przyczyni się do zwiększenia zaufania inwestorów do rynków kapitałowych i zapewni wiarygodność danych finansowych.



ROZMOWA

Rynek audytu dojrzewa, ale poprzeczka jest coraz wyżej

Rynek audytu w Polsce wchodzi w nową fazę – bardziej racjonalną regulacyjnie, ale jednocześnie znacznie bardziej wymagającą. Rosną oczekiwania wobec jakości, technologii i kompetencji, zmienia się rola audytora, a ESG i nowe regulacje wyznaczają kolejne kierunki rozwoju.

MATERIAŁ POWSTAŁ WE WSPÓŁPRACY Z BDO

Jak wygląda obecna sytuacja na rynku audytu w Polsce?

ANNA BERNAZIUK: Polski rynek audytu jest dziś dojrzały niż jeszcze kilka lat temu, ale wciąż bardzo wymagający. Z jednej strony mamy stabilizację i lepsze zrozumienie roli audytora, a z drugiej – presję kosztową, niedobór odpowiednio wykształconych i wyszkolonych kadr i rosnące oczekiwania co do jakości, technologii oraz tempa pracy. Widać też, że branża działa w warunkach większej profesjonalizacji: klienci oczekują nie tylko samego badania, ale też szerszej wartości dodanej, lepszej komunikacji i większej elastyczności. To już nie jest rynek, na którym audyt traktuje się wyłącznie jako obowiązek regulacyjny – coraz częściej jest on elementem ładu korporacyjnego i zarządzania ryzykiem.

Co się zmieniło w ostatnich latach?

EDYTA KALIŃSKA: Największa zmiana dotyczy relacji między firmami audytorskimi, nadzorem i klientami. Jeszcze kilka lat temu branża była bardziej spięta regulacyjnie i komunikacyjnie; dziś widać więcej dialogu, większą normalizację i większą świadomość, że audyt ma służyć rynkowi kapitałowemu, a nie tylko spełnieniu formalnego obowiązku. Znaczące zmiany w branży związane są z nowymi technologiami i cyfryzacją. Audyt stał się bardziej analityczny i zautomatyzowany, ale pojawiły się nowe ryzyka, którymi firmy audytorskie muszą zarządzać. Inwestycje w IT, bezpieczeństwo cyfrowe i narzędzia analityczne są dziś koniecznością, a nie opcjonalną przewagą.

Choć wszechobecna cyfryzacja pozwoliła firmom audytorskim na automatyzację i większą efektywność przy wykonywaniu standardowych procedur audytowych, przeprowadzanie audytów jest dużo trudniejsze niż dawniej, gdyż coraz częściej klienci zawierają złożone transakcje, których ujęcie księgowo jest trudne i wymaga stosowania osądów i szacunków. Audyt takich transakcji wymaga wysokich kompetencji, zaangażowania ekspertów i innych doświadczonych pracowników, co powoduje, że koszty prowadzenia działalności audytorskiej mimo automatyzacji rosną. Firma audytorska musi obecnie utrzymywać najwyższą jakość, inwestować w ludzi i technologie, dostosowywać się do zmian regulacyjnych, a jednocześnie mierzyć się z dużą presją cenową, gdyż klienci oczekują, że nowe technologie wpłyną na efektywność audytu i obniżą jego koszty.

Czy problemem nadal jest przeregulowanie rynku, czy sytuacja się uspokoiła? Jak oceniacie państwo zmiany w tzw. białej liście?

A.B.: Sytuacja częściowo się uspokoiła, ale nie dlatego, że regulacji jest mało – tylko dlatego, że rynek nauczył się w nich działać. Nadal jednak mamy do czynienia z dużą presją regulacyjną, a w niektórych obszarach Polska przez lata szła dalej, niż wymagało tego prawo unijne. Dobrym przykładem jest właśnie tzw. biała lista usług audytorskich dla JZP. Ministerstwo Finansów wprost przyznało, że



dr Anna Bernaziuk,
biegła rewidentka, prezes BDO



Edyta Kalińska, biegła rewidentka,
partnerka zarządzająca
działem rewizji finansowej,
członkini zarządu BDO



Tomasz Reiter,
audit partner, członek
zarządu BDO

obecne polskie rozwiązanie było bardziej restrykcyjne niż wymogi unijne, bo pozwalało świadczyć tylko te usługi, które były literalnie wymienione w ustawie. Przyjęty przez rząd 24 lutego 2026 r. projekt odchodzi od tej logiki i przechodzi na model „czarnej listy”, czyli zakazane mają pozostać tylko usługi wprost niedozwolone przez prawo UE, przy zachowaniu wymogów niezależności, roli komitetu audytu i limitu 70 proc. dla wynagrodzenia za usługi dodatkowe.

To pozytywna zmiana. Oczywiście nie jest to deregulacja rozumiana jako poluzowanie standardów etycznych czy jakościowych. To raczej przywrócenie proporcji i większej racjonalności systemu. Zakazy, które realnie chronią niezależność audytora, pozostają. Nadal nie będzie można prowadzić ksiąg klienta, podejmować za niego decyzji zarządczych czy wykonywać funkcji audytu wewnętrznego. Zmienia się natomiast to, że firmy audytorskie będą mogły w szerszym zakresie wykonywać prace dopuszczalne w UE, jeżeli nie naruszają niezależności. To powinno zwiększyć elastyczność rynku i lepiej dostosować polskie przepisy do praktyki europejskiej.

Czy są jakieś inne zawirowania?

E.K.: Oczywiście tak, choć zmienia się ich natura. W ostatnich latach firmy audytorskie zainwestowały w rozwój zespołów, narzędzi i metodyki dedykowanych atestacji sprawozdawczości zrównoważonego rozwoju. Dziś branża audytorska mierzy się ze skutkami zmian w raportowaniu ESG, przesunięciami terminów i korektami zakresu obowiązków po unijnym pakiecie Omnibus. Komisja Europejska potwierdza, że dyrektywa „stop-the-clock” z 14 kwietnia 2025 r. przesunęła terminy wejścia w obowiązek raportowania dla części firm, a sama Komisja mówi dziś wprost o uproszczeniu regulacji dla konkurencyjności europejskiej gospodarki. Dla firm audytorskich oznacza to dużą niepewność dotyczącą zakresu i skali usług atestacyjnych w przyszłości i ciągłego dostosowywania się do zmian w regulacjach.

Od lat rosną wymagania wobec firm audytorskich i zakres odpowiedzialności biegłych rewidentów. Obecnie audytorzy muszą w procesie badania sprawozdań uwzględnić takie obszary jak wykorzystanie nowych technologii i sztucznej

inteligencji przez klientów. Wyzwaniem są również zmiany międzynarodowych standardów badania, które zwiększają odpowiedzialność biegłych rewidentów i zakres procedur, które należy wykonać. Zwiększanie oczekiwań wobec biegłych rewidentów wskazuje, że globalnie audyt staje się zawodem jeszcze bardziej wymagającym, interdyscyplinarnym i wielowymiarowym. Wygry-

” Technologia nie zastępuje audytora, ale sprawia, że audytor musi być lepszy niż kiedykolwiek wcześniej: bardziej analityczny, bardziej świadomy ryzyk i bardziej osadzony w biznesie klienta

wać będą te firmy audytorskie, które potrafią połączyć jakość i etyczne postępowanie z biznesowym zrozumieniem klienta, sprawnością organizacyjną i inwestycją w ludzi.

Jak kształtują się ceny za usługi audytorskie, nadal widać trend wzrostowy?

TOMASZ REITER: Tak, trend wzrostowy cen usług audytorskich jest nadal widoczny, choć dziś ważniejsze od samej dynamiki jest pytanie, co tak naprawdę stoi za tym wzrostem. Na rynku spółek giełdowych w Polsce średnie wynagrodzenie za badanie wzrosło w 2024 r. do 641 tys. zł netto z 481 tys. zł rok wcześniej, czyli o 33 proc. Jednocześnie, gdy spojrzymy na to w relacji do skali badanych firm, obraz jest bardziej stonowany: przychody badanych spółek wzrosły o 24 proc., a realny wzrost wynagrodzenia audytora w przeliczeniu na 1 mld zł przychodów spółki wyniósł 8 proc. To dobrze pokazuje, że nie mamy dziś do czynienia wyłącznie z „podwyżkami cen”, ale z dostosowaniem rynku do realnych kosztów i wymagań wykonywania zawodu. Audyt jest dziś znacznie bardziej złożony niż kilka lat temu: wymaga większej dokumentacji, silniejszych procedur jakościowych, bardziej zaawansowanych narzędzi technologicznych i coraz szerszych kompetencji specjalistycznych. Równoległe regulatory w USA i Europie podkreślają większą wagę

jakości badania, ryzyk sektorowych, niezależności, nowych technologii i odporności systemów kontroli jakości, co wpływa na model działania całej branży.

Drugim powodem jest bardzo praktyczny: ludzie. Globalnie firmy audytorskie mierzą się z presją płacową i problemem pozyskiwania talentów. Międzynarodowe media opisywały na początku 2026 r. rosnącą presję na wynagrodzenia

partnerów w firmach średniej wielkości, a ACCA wskazuje wprost, że zawód audytora zmaga się z trwałymi problemami w przyciąganiu i utrzymaniu kadr. To oznacza, że ceny usług rosną nie dlatego, że rynek „chce więcej zarabiać”, tylko dlatego, że utrzymanie jakości, kompetencji i odpowiedzialności coraz więcej kosztuje.

Czy w tym i kolejnym roku wzrost cen będzie się utrzymywał?

T.R.: Wszystko wskazuje na to, że tak, ale raczej w bardziej umiarkowanym tempie niż w skokowym modelu, który widzieliśmy w części rynku w 2024 r. Presja kosztowa nie zniknie: nadal rosną koszty pracy, technologii, compliance i inwestycji w specjalistów. Z drugiej strony rynek jest coraz bardziej świadomy cen i bardziej selektywny, więc nie każdy wzrost kosztu będzie można automatycznie przenieść na klienta. Dlatego widoczne będą dalsze zwężki stawek, ale bardziej selektywne – zależne od złożoności klienta, branży, zakresu grupy kapitałowej, jakości procesów po stronie spółki i poziomu ryzyka badania. To jest wniosek oparty na obecnych danych rynkowych i kierunku regulacyjnym, a nie twarda prognoza liczbowa.

Jakie trendy widać w segmencie JZP?

T.R.: Przede wszystkim dwa równoległe procesy: po pierwsze, dalszą profesjonalizację i wysokie wymagania jakościowe, a po drugie, wyraźne przetasowanie konkuren-

cyjne. Jednocześnie bardzo mocno wzrosła rola firm średniej wielkości. W 2024 r. to właśnie one badały 58 proc. spółek z rynku głównego GPW, podczas gdy w 2015 r. było to 22 proc. To oznacza, że segment JZP nie jest już rynkiem zdominowanym wyłącznie przez największe globalne sieci – coraz silniej liczą się firmy, które potrafią połączyć wysoką jakość z elastycznością, partnerskim podejściem i dobrą znajomością lokalnego rynku.

Czy liczba audytorów się ustabilizowała?

E.K.: Chwilowo tak, ale nie można tego nazwać pełnym uspokojeniem rynku. Stabilizacja na poziomie 37 podmiotów badających JZP jest pozytywnym sygnałem, ale otoczenie JZP nadal pozostaje wymagające. W Europie i USA nadzór nadal mocno akcentuje jakość badań, niezależność, ryzyko oszustwa, wykorzystanie technologii i kulturę jakości w firmach audytorskich. To oznacza, że wejście lub utrzymanie się w segmencie JZP nadal wymaga dużej skali inwestycji w zasoby ludzkie, technologiczne i intelektualne, właściwej metodyki badania wspieranej narzędziami informatycznymi i efektywnego systemu zarządzania jakością.

Czy spółki giełdowe to atrakcyjny segment klientów?

T.R.: Tak – ale pod warunkiem że rozumiemy atrakcyjność szerszej niż tylko przez pryzmat marży. To segment prestiżowy, rozwojowy i budujący kompetencje. Praca dla emitentów wzmacnia metodologię, przyciąga ambitnych specjalistów i pozwala budować pozycję firmy w najbardziej wymagającej części rynku. Z drugiej strony to segment o wysokiej odpowiedzialności, większym ryzyku regulacyjnym i większej presji na jakość oraz zasoby. Dlatego spółki giełdowe są atrakcyjnym klientem nie dla każdego, tylko dla tych firm, które są gotowe konsekwentnie inwestować w ludzi, standardy i technologie.

Jak można zachęcić nowe osoby do pracy w audycie i jak zatrzymać obecnych pracowników, żeby nie odchodzili do innych zawodów?

A.B.: Odpowiedź na to pytanie nie jest dziś prosta, ale jedno jest pewne: nie da się tego zrobić wyłącznie wynagrodzeniem. Z perspektywy BDO widzimy trzy kluczowe elementy.

Po pierwsze, sens pracy i wpływ. Młodsze pokolenia chcą rozumieć, po co coś robią. Audyt ma tu ogromny atut, bo realnie buduje zaufanie do rynku i gospodarki. Trzeba tylko umieć to jasno komunikować. Po drugie, rozwój kompetencji, nie tylko audytowych. Dziś dobry audytor to nie jest już tylko specjalista od rachunkowości. To osoba, która rozumie biznes, dane, ryzyka, technologie. Firmy, które inwestują w rozwój szerokich kompetencji, wygrywają w walce o talenty. Po trzecie, kultura organizacyjna i elastyczność pracy. To już nie jest benefit, tylko standard rynkowy. Ludzie oczekują partnerskiego podejścia, transparentności i możliwości łączenia pracy z życiem prywatnym.

TRENDY

Audyt w nowej rzeczywistości

Rutynowe czynności coraz częściej wykonuje technologia. To zmienia strukturę czasu pracy audytora.

KATARZYNA KUCHARCZYK

Nowe technologie odgrywają coraz istotniejszą rolę w praktyce audytorskiej.

- Zmiana ta nie sprowadza się wyłącznie do zastąpienia dotychczasowych narzędzi ich bardziej zaawansowanymi odpowiednikami, lecz w coraz większym stopniu wpływa na sam sposób postrzegania dowodów badania oraz roli audytora - mówi Piotr Charytonowicz, partner PKF Polska.

Szanse i wyzwania

Szczególne znaczenie zyskują rozwiązania wykorzystujące sztuczną inteligencję. Pytanie nie brzmi już, czy AI zmieni audyt, ale jak szybko.

- Odpowiedź: szybciej, niż większość rynku zakłada. Analityka pełnych populacji danych zamiast próbek, systemy agentowe wspierające dokumentację i testowanie dowodów, automatyzacja uzgodnień i przeglądu sprawozdań. To nie wizja, to narzędzia, z których korzystamy już dziś. Prawdziwa zmiana dotyczy jednak roli audytora - mówi Tomasz Łebkowski, partner w PwC Polska.



Potencjał drzemący w **sztucznej inteligencji** jest potężny, ale wyzwań nie brakuje

Biznesowe korzyści

AI już transformuje księgowość firm. A że z audytem tworzy ona sieć wzajemnych powiązań, było tylko kwestią czasu, kiedy algorytmy wejdą także do tego obszaru. Co narodzi się z tego mariażu?

- Powstanie audyt 24/7. Dzięki automatyzacji i zapręgnięciu AI audyt stanie się procesem ciągłym. W ramach wsparcia procesów kontroli i audytu AI będzie monitorować operacje finansowe na bieżąco, zamiast analizować je dopiero po zakończeniu okresu - uważa Dominik Laskowski, współzałożyciel autoMEE.

Dodaje, że dobrze dopasowane do potrzeb systemu AI to w rękach audytorów potężne narzędzie, dające efekty w postaci ograniczenia ryzyka błędów i nadużyć, mniejszej liczby nagłych problemów przy zamknięciach okresów, ale też zmniejszenia presji związanej z procesem audytu.

Dla firm audytorskich sztuczna inteligencja to również sposób na efektywne skalowanie operacji: zdobycie nowych kontraktów czy klientów nie będzie równoznaczne z koniecznością powiększenia swojego zespołu rewidentów, pomoże technologia. Jest ona również biznesową szansą dla

przedsiębiorców. Odpowiednio zaimplementowane algorytmy potrafią uszczelnić firmowe procesy i mocno obniżyć koszty operacyjne, co bezpośrednio wpływa na EBITDA. Dział księgowości przestaje być w firmie tylko „kosztem”, a staje się realnym motorem napędowym zysków.

- Tegoroczny ranking firm audytorskich „Rzeczpospolitej” i „Parkietu” pokazuje jedno: księgowość przestała być domeną żmudnego i manualnego wertowania dokumentów i tabel. Sztuczna inteligencja i analityka zrewolucjonizowała to, jak patrzymy na finanse - podkreśla Marcin Radecki, zarządzający Loud Data i członek AI Chamber. Dodaje, że czołówka dzisiejszego ranking to firmy, które już zrozumiwały, że biegły rewident ze wsparciem maszyny to duet idealny. Nowoczesne raportowanie finansowe czy ESG nie musi już być tylko opisywaniem przeszłości.

- Dzięki AI możemy trafnie przewidywać przyszłość. A wygrać ci, dla których uporządkowane dane to największą kapitał - podsumowuje Radecki. /©©

masz pytanie, wyślij e-mail do autorki

katarzyna.kucharczyk@rp.pl

OPINIA PARTNERA UHY POLAND

Technologia mocno zmienia rynek audytu



DOMINIK BIEL

biegły rewident,
partner zarządzający
UHY Poland

Rynek audytu w Polsce pozostaje obszarem silnie regulowanym, choć w ostatnim czasie widoczne są próby jego częściowej deregulacji. Należy jednak podkreślić, że działania te mają jak dotąd ograniczony wpływ na rzeczywiste zmniejszenie obciążeń regulacyjnych.

Przykładem jest zniesienie tzw. białej listy usług nieaudytowych dozwolonych dla firm badających jednostki zainteresowania publicznego. Choć zmiana ta upraszcza formalnie katalog dopuszczalnych usług, w praktyce dotyczy jedynie wąskiego segmentu rynku i nie stanowi przełomu dla całej branży.

Jednocześnie obserwujemy deregulację w obszarze raportowania ESG, która niestety nie przyniosła korzyści firmom audytorskim. Nowe przepisy zwalniają część jednostek z obowiązku sporządzania raportów

zrównoważonego rozwoju za lata obrotowe 2025 i 2026, a tym samym brak konieczności poddania tych raportów atestacji przez firmy audytorskie. Problemem jest nie tylko oczywiste ograniczenie rynku usług atestacyjnych ESG dla firm audytorskich, ale również moment wprowadzenia tych regulacji. Zmiany zostały przyjęte w marcu 2026 roku, czyli w trakcie trwającego już okresu raportowego.

W praktyce oznacza to, że firmy audytorskie zdążyły rozpocząć prace oraz zabezpieczyć wyspecjalizowane zasoby kadrowe, które w wyniku zmian stały się częściowo niewykorzystane.

Najważniejsze zmiany rynku audytu nie wynikają jednak bezpośrednio z regulacji, lecz z dynamicznego rozwoju technologii, w szczególności sztucznej inteligencji i analizy dużych zbiorów danych.



Wdrożenie rozwiązań opartych na AI wymaga od firm audytorskich znaczących inwestycji

Wdrożenie rozwiązań opartych na AI wymaga od firm audytorskich znaczących inwestycji oraz redefinicji modeli operacyjnych. Jednocześnie zmiany te wpływają na strukturę zatrudnienia - można spodziewać się spadku zapotrzebowania na pracowników wykonujących powtarzalne czynności oraz wzrostu znaczenia kompetencji technologicznych. W szczególności dotyczy to stanowisk niższego szczebla, gdzie tradycyjny profil finansowy ustępuje miejsca umiejętnościom analitycznym i IT. Trend ten dodatkowo wzmacnia sytuacja na rynku pracy w branży technologicznej, gdzie obserwowane są obecnie istotne redukcje zatrudnienia, co oznacza, iż o wykwalifikowanego pracownika sektora IT będzie łatwiej niż do tej pory.

W dłuższej perspektywie automatyzacja procesów będzie prowadzić do upowszechnienia koncepcji tzw. continuous auditing. Oznacza to odejście od klasycznego, okresowego badania sprawozdań finansowych na rzecz ciągłego, często zautomatyzowanego monitorowania danych, transakcji i procesów. Taki model może zwiększyć efektywność i jakość audytu, ale jednocześnie wymaga istotnej transformacji całej branży.

waniem tajemnicy zawodowej, do jakiego stopnia polegać na wynikach pracy agentów AI bez ich sprawdzenia przez człowieka, jak zintegrować narzędzia AI z innymi narzędziami i bazami danych firmy audytorskiej i powszechnie dostępnymi - wymienia Maciej Czapiewski, prezes HLB M2. Dodaje, że owszem, perspektywy związane z AI są wręcz nieograniczone, ale nie nie wydarzy się z dnia na dzień. Trzeba będzie rozwiązać problemy technologiczne (te pewnie najłatwiej), regulacyjne i mentalne.

OPINIA PARTNERA PKF POLSKA

Audyt i atestacja to filary budowy zaufania rynku



MIROŚLAWA CIENKOWSKA

biegły rewident, partner
zarządzająca linią audytu
PKF Polska

Raportowanie niefinansowe znalazło się dziś w punkcie zwrotnym, ale prawdziwa stawka tej debaty wykracza daleko poza same obowiązki regulacyjne. ESG coraz wyraźniej przestaje być postrzegane jako wymóg formalny, a zaczyna funkcjonować jako element strategicznego zarządzania - pomagający firmom identyfikować ryzyka i szanse, wzmacniać odporność modeli biznesowych i budować długoterminową konkurencyjność. Zmiany legislacyjne w Europie, w tym „stop-the-clock” i pakiet Omnibus, przesuwają ciężar z powszechnego obowiązku na świadome decyzje biznesowe. W praktyce oznacza to, że ESG nie znika z agendy, lecz wymaga bardziej dojrzałego, strategicznego podejścia. Raportowanie oparte na analizie podwój-

nej istotności pozostaje kluczowym narzędziem porządkowania informacji o całym łańcuchu wartości i włączania ich w procesy decyzyjne.

Doświadczenia pierwszego etapu wdrażania ESG w Europie sprawiły jednak, że wielu przedsiębiorców patrzy dziś na ESG głównie przez pryzmat raportowania i compliance. Szybkie tempo implementacji i szeroki zakres wymogów skupiły uwagę firm na spełnianiu obowiązków formalnych, często kosztem refleksji nad biznesową wartością ESG. Tymczasem wyzwania rynkowe, zmiany klimatyczne czy oczekiwania interesariuszy nie znikają wraz z ograniczeniem zakresu raportowania.

Inwestorzy, banki i dawcy kapitału coraz wyraźniej traktują ESG jako narzędzie oceny zdolności firm do zarządzania ryzykiem i budowania długoterminowej konkurencyjności. Potrzeba komunikowania rzetelnych informacji w tym obszarze będzie więc rosła.

Równocześnie rynek zmierza w stronę większej różnorodności form raportowania. Obok ustrukturyzowanych i atestowanych raportów największych spółek pojawi się wiele raportów dobrowolnych, często selektywnych i nieweryfikowanych.

Zwiększa to ryzyko chaosu informacyjnego i spadku porównywalności danych. W takich warunkach kluczowe staje się nie to, czy spółka raportuje, ale czy prezentowane informacje są wiarygodne. W tym kontekście rola audytu i atestacji filarami budowania zaufania rynku.

Jeszcze ważniejsze są jednak konsekwencje odwilży sprawozdawczej w zakresie zrównoważonego rozwoju w Europie dla budowania konkurencyjności gospodarki w kontekście geopolitycznym. ESG, rozumiane właściwie, jest silnym impulsem do innowacji, transformacji technologicznej i lepszego zarządzania ryzykiem. Inne gospodarki nie wycofują się z tego kierunku - w Chinach ESG staje się elementem polityki państwowej i dostępu do kapitału, a w USA, mimo sceptycznej narracji, czynniki ESG pozostają istotne w decyzjach inwestycyjnych.

Najważniejsze jest dziś, by nie zgubić istoty ESG. Jest nią zdolność firm do rozumienia i zarządzania czynnikami, które będą determinować ich przyszłość. Raportowanie i jego atestacja mogą ten proces istotnie wspierać. Są też istotne w budowaniu wiarygodnego wizerunku spółki wśród jej interesariuszy.

OPINIA PARTNERA EY POLSKA



MIKOŁAJ RYTEL
partner zarządzający
działem Assurance EY Polska

Nie ma audytu przyszłości bez sztucznej inteligencji

Nowe technologie, takie jak AI czy big data, mają ogromny wpływ na branżę audytorską, zarówno z perspektywy narzędzi usprawniających pracę, jak i wykorzystywania AI przez badane organizacje. Technologia jest naszym sprzymierzeńcem, a nie rywalem, a jej właściwe wykorzystanie może znacząco podnieść jakość usług audytowych świadczonych na rzecz naszych klientów.

Dzięki AI możemy analizować ogromne zbiory danych w nieosiągalnym wcześniej tempie, choć podstawą naszej pracy nadal musi być umiejętność zadawania właściwych pytań, prawidłowego interpretowania wyników i sceptycznego podejścia przy zastosowaniu profesjonalnego osądu.

Każda nowa technologia wymusza konieczność oszacowania ryzyka związanego z jej wykorzystaniem, AI nie jest tutaj żadnym wyjątkiem. Naszą rolą jest weryfikowanie, czy systemy kontroli wewnętrznej w przedsiębiorstwach uwzględniają nowe ryzyko. Jego poziom to jeden z najważniejszych elementów kosztu badania sprawozdań finansowych. Prace audytowe są uzależnione od wielkości i stopnia skomplikowania przedsiębiorstwa, efektywności systemu kontroli wewnętrznej, wymogów regulacyjnych oraz zakresu profesjonalnego osądu niezbędnego do przeprowadzenia badania.

Dzięki inwestycji EY w agentową AI eliminujemy powtarzalność. EY Canvas, czyli globalna platforma technologiczna, jest zintegrowana z Microsoft Azure, Microsoft Foundry i Microsoft Fabric. Rocznie przetwarza prawie 1,5 bln danych księgowych i ułatwia pracę 130 tys. osób zatrudnionych w działach audytu na całym świecie.

Szybki wzrost ilości danych oraz nowe wyzwania związane z zapewnieniem jakości w zakresie AI wymagają od nas szybkiego dostosowywania się do zmian technologicznych. Nasz audyt prowadzony przez ludzi i opierający się na AI jest wiodącym na rynku przykładem odpowiedzialnego wykorzystania sztucznej inteligencji w przedsiębiorstwie.

Agentowa AI pomoże nam efektywniej koordynować złożone zadania, procesy oraz szybciej wykrywać i reagować na ryzyka pojawiające się podczas badań. Jednocześnie daje dostęp do stale aktualizowanych wytycznych dotyczących audytu i rachunkowości. Dzięki AI radykalnie zmniejszymy obciążenia administracyjne naszych klientów. Zapewnimy dodatkowe spojrzenie, zwiększymy zaufanie oraz poprawimy doświadczenia związane z audytem zarówno dla klientów, jak i naszych pracowników.

Sztuczna inteligencja nie tylko podniesie naszą wydajność, ale także poszerzy zakres prowadzonych przez

nas analiz. Wykorzystując uczenie maszynowe i zaawansowaną analitykę, audytorzy są w stanie zbadać o wiele więcej danych, zarówno ustrukturyzowanych, jak i nieustrukturyzowanych, takich jak umowy, faktury et cetera. Technologie umożliwiają również identyfikację wzorców i anomalii oraz skuteczniejszą ocenę ryzyka nadużyć.

Inwestycja w AI oznacza, że klienci będą mieli większą pewność co do efektów pracy, bo radykalnie zmniejsza się ryzyko ludzkiego błędu. Nasze narzędzie zapewnia możliwość spójnego wyciągnięcia wniosków, zapewnia precyzję, obiektywizm i dokładność. Dzięki możliwości analizowania o wiele większych zbiorów danych wzrasta jakość audytu. Do tego dochodzi optymalizacja wykorzystania czasu i lepsza obsługa klientów.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że AI rozwija się szybciej niż regulacje. Brytyjska Rada ds. Sprawozdawczości Finansowej pod koniec marca tego roku nakreśliła trzy kategorie ryzyka wynikającego z wykorzystywania AI przez audytorów. Pierwszym jest to, że wyniki AI mogą być fałszywe, drugim jest kwestia błędnej ich interpretacji, a trzeci to ryzyko, że AI może nie spełniać standardów wymaganych od biegłych rewidentów. Dlatego stwierdziła, że odpowiedzialność za użycie technologii w całości jest po stronie pracujących z nią ludzi.

Z kolei amerykański organ nadzorujący audyt, poproszony o przedstawienie odpowiednich wytycznych, oświadczył, że w ramach kontroli będzie dokładnie badał wykorzystywanie agentowej AI.

Ale do pełnego wykorzystania potencjału AI w audycie (i nie tylko) trzeba zbudować zaufanie do niej. W miarę rozwoju technologii audyt przyszłości będzie robiony w czasie rzeczywistym, co oznacza nowe wyzwania. Nasz audyt prowadzony przez ludzi i opierający się na AI jest wiodącym na rynku przykładem odpowiedzialnego wykorzystania sztucznej inteligencji w przedsiębiorstwie. Jej wdrożenie jest zgodne z przyjętymi przez nas zasadami, takimi jak odpowiedzialność, ochrona danych, niezawodność, bezpieczeństwo, przejrzystość, jawność, sprawiedliwość, zgodność z przepisami oraz zrównoważony rozwój.

W miarę jak firmy wdrażają AI, która ma wpływ na sprawozdawczość finansową i kontrole wewnętrzne, komitety audytowe poszukują potwierdzenia wiarygodności, zgodności z przepisami i ładem korporacyjnym tych systemów. Nasza inwestycja w agentową AI pomaga nam spełniać zarówno te oczekiwania, jak i zmieniające się potrzeby organów regulacyjnych czy inwestorów. Inwestujemy w innowacje, ponieważ mamy ambitne plany dotyczące

budowania lepiej funkcjonującego jutra oraz zapewniania rynkom kapitałowym większego zaufania, lepszej perspektywy biznesowej i większej przejrzystości.

Jednocześnie zdajemy sobie sprawę, że AI zmienia także to, jak uczymy zawodu młodych adeptów sztuki audytorskiej. Zamiast uczyć się w trakcie pracy i powtarzać te same zadania podczas wielu projektów, nowi pracownicy będą pracować nad realistycznymi scenariuszami audytowymi, wspierani przez adaptacyjne narzędzia edukacyjne i krótkie filmy wbudowane w platformę. Celem będzie podniesienie kwalifikacji specjalistów ds. audytu i ryzyka technologicznego.

Wprowadzany program szkoleniowy będzie na bieżąco aktualizowany zgodnie ze zmianami w przepisach, technologiach i metodologii.

W obliczu gwałtownych zmian w otoczeniu biznesowym i rosnącej złożoności procesów wysokiej jakości audyty mają kluczowe znaczenie dla wszystkich interesariuszy. Pozwalają organizacjom podejmować trafne decyzje i skutecznie zarządzać ryzykiem. Nasza inwestycja w AI, ale przede wszystkim w ludzi, ich wiedzę i doświadczenie, jest odpowiedzią na oczekiwania rynkowe oraz ma na celu wsparcie firm w planowaniu przyszłości i sprawnym radzeniu sobie z wyzwaniami, które ona przyniesie.

REKLAMA 983355

Jak sztuczna inteligencja zmienia audyt?

AI już dziś podnosi jakość audytu i zwiększa jego wartość.

EY
Shape the future with confidence

The better the question.
The better the answer.
The better the world works.

GOSPODARKA

Lista wyzwań i ryzyk wcale nie jest krótka

Rok 2026 stawia przed zarządami i audytorami wyzwania, które kilka lat temu wydawały się domeną science fiction.

KATARZYNA KUCHARCZYK

W ostatnich latach przywykliśmy do niepewności, ale 2026 r. to niezwykle ciężki test dla przedsiębiorców. Po wybuchu konfliktu na Bliskim Wschodzie ceny surowców i energii poszły mocno w górę, zwiększając obawy o impuls inflacyjny i obniżenie tempa wzrostu globalnej gospodarki.

Nowe czynniki ryzyka

Geopolityczne zawirowania mają bezpośrednie przełożenie na biznes firm, a także na informacje, jakie powinny znaleźć się w sprawozdaniach finansowych. To również wyzwanie dla audytorów. Oceniają oni zdolność spółki do

przetrvania w skrajnie niepewnym otoczeniu. Brak ujawnienia w sprawozdaniu tych ryzyk i sposobów ich mitygacji może skutkować opinią zmodyfikowaną, z zastrzeżeniem czy nawet negatywną w kontekście kontynuacji działalności.

W obliczu obecnych zawirowań geopolitycznych kluczem jest odpowiedź na pytanie, czy spółka ma realne plany awaryjne, np. na wypadek zerwania łańcucha dostaw.

– Uzależnienie od dostawców z niektórych rynków może być ryzykowne także z innych względów: wprowadzenie wtórnych sankcji na dany kraj lub przejście dostawców przez podmioty o innych wartościach etycznych mogą z dnia na dzień odciąć firmę od kluczowych zasobów – podkreśla Piotr Witek, członek Krajowej Rady

Biegłych Rewidentów. Dodaje, że pewne poluzowanie wymogów regulacyjnych w zakresie ESG może prowadzić do ryzykownych decyzji w zakresie wyboru podwykonawców, ujawniania śladu węglowego danego produktu i innych kwestii związanych z raportowaniem ESG. Zwłaszcza w przypadku największych podmiotów oznacza to duże ryzyko reputacyjne.

Granica między zagrożeniem wizerunkowym a „realnym” ryzykiem biznesowym ulega zatarciu. Ślad węglowy to nie tylko abstrakcyjny wskaźnik. Wiąże się choćby z uwzględnianiem ryzyk wynikających z narastającego kryzysu klimatycznego. Tegoroczna zima po raz kolejny pokazała, że czynniki pogodowe stają się coraz mniej przewidywalne i potencjalnie kosztowne.



Globalne zawirowania uderzają w przedsiębiorstwa i stanowią dodatkowe wyzwanie dla biegłych rewidentów

– W polskim kontekście kluczowym wyzwaniem pozostaje też transformacja energetyczna: wysokie koszty energii opartej na węglu w zderzeniu z zapóźnieniem w OZE bezpośrednio uderzają w wyniki przemysłu. Spółki muszą posiadać realne plany inwestycyjne w tym zakresie, by nie utracić konkurencyjności względem rynków zachodnich – podkreśla przedstawiciel KRBR.

Audytorzy muszą ocenić, czy zarząd realnie identyfikuje ryzyka środowiskowe i społeczne, czy traktuje ten obszar jedynie jako obowiązek formalny, co może być sygnałem słabości systemu kontroli wewnętrznej. Ta słabość ma też inny wymiar. Ryzykiem jest tu nie tylko niedopełnienie obowiązków sprawozdawczych, ale także uruchomienie postępowania przed organami

takimi jak Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, które coraz aktywniej badają polityki cenowe i warunki sprzedaży. To obszary, gdzie błąd może kosztować fortunę.

Złożony ekosystem

Rynek audytu jest dziś w newralgicznym momencie. Z jednej strony stale rosną oczekiwania regulacyjne, dotyczące jakości badania, dokumentacji, systemów kontroli jakości czy odpowiedzialności zawodowej. – Z drugiej zaś bardzo wyraźnie odczuwa presję kadrową. I te dwa zjawiska nie funkcjonują osobno, one się wzajemnie napędzają. W praktyce oznacza to, że od audytorów oczekuje się coraz więcej – podkreśla Przemysław Koblak, partner PKF Polska.

Jeżeli firmy audytorskie chcą przyciągać nowe osoby, muszą łączyć wysokie standardy merytoryczne z nowoczesnym podejściem do organizacji pracy. Coraz więcej mówi się o AI w kontekście zastępowania stanowisk i zawodów. Eksperti zwracają uwagę na dodatkowe ryzyko związane z AI i finansami spółek: sztuczna inteligencja stopniowo wchodzi też do systemów ERP i księgowości, a to niesie ze sobą niebezpieczeństwo braku przejrzystości. Jeśli AI decyduje o wycenach lub metodologii kosztów, musi istnieć możliwość weryfikacji tzw. śladu rewizyjnego, nie może to być „czarna skrzynka”.

– Brak transparentności algorytmów może prowadzić do istotnych zniekształceń w sprawozdaniu – przestrzega Witek. Wskazuje też na cyberbezpieczeństwo, które nie jest związane tylko z infrastrukturą IT, ale rzutuje na cały łańcuch korporacyjny i biznes przedsiębiorstwa. Dlatego biegli rewidentzi muszą sprawdzać nie tylko systemy i procedury, ale mieć na uwadze również podejście i świadomość kierownictwa.

– Pamiętajmy, że potencjalny wyciek danych to nie tylko ryzyko kary finansowej, ale też kryzys reputacyjny czy załamania sprzedaży, co już bezpośrednio wpływa na wycenę przedsiębiorstwa czy systemowe ryzyka jego dalszej działalności – podsumowuje przedstawiciel KRBR. /©©

masz pytanie,
wyślij e-mail do autorki

katarzyna.kucharczyk@rp.pl

REKLAMA 982967



Od 20 lat dbamy o przyszłość Twojej firmy

Oferujemy kompleksowe usługi **audytowe**, rzetelne strategie i raporty **ESG**, nowoczesną **księgowość**, a także **doradztwo podatkowe** - dostosowane do indywidualnych potrzeb Twojej firmy.

Z nami zyskasz pewność i spokój w zarządzaniu finansami.

uhy-pl.com



Audit | Outsourcing | Tax | Consulting

INNOWACJE, ESG, EDUKACJA, EMPLOYER BRANDING, MŁODE GWIAZDY

Biznes to przede wszystkim ludzie

Redakcja „Rz” przyznała wyróżnienia w dodatkowych kategoriach. Wytypowaliśmy także wschodzące gwiazdy audytu.

KATARZYNA KUCHARCZYK

Fundamentem firm audytorskich są ludzie, dlatego co roku przyznajemy też wyróżnienia w dodatkowych kategoriach, niepowiązanych stricte z wynikami firm audytorskich, ale również budujących ich wartość w długim terminie.

Od innowacji po ESG

W kategorii „Innowacje” laureatem zostało PwC. W grupie działa wiele nowatorskich rozwiązań. Przykładem jest pierwsza na świecie platforma audytowa AI-first, budowana we współpracy strategicznej z Microsoftem, zaprojektowana w celu zastąpienia obecnego ekosystemu technologicznego audytu globalnie do 2028 r. PwC jest również pionierem w budowie ekosystemu audytowego opartego na agentach AI. Warto również wspomnieć o chatbotcie opartym na generatywnej sztucznej inteligencji, zintegrowanym z Microsoft Teams.

W kategorii „Employer branding” laureatem zostało PKF Polska. Firma promuje zawód biegłego rewidenta. Wpiera też podnoszenie kwalifikacji kandydatów i uzyskanie uprawnień. PKF współpracuje z PIBR,

bierze udział w targach pracy, dniach kariery czy wydarzeniach dla studentów.

W kategorii „Działania edukacyjne” laureatem zostało BDO, które konsekwentnie angażuje się w inicjatywy łączące świat praktyki z edukacją, pomagając kształtować przyszłe pokolenia ekspertów rynku finansowego. Jednym z przykładów jest partnerstwo z Uniwersytetem Ekonomicznym w Poznaniu przy kierunku nadzór i kontrola. Eksperti BDO prowadzą tam zajęcia. Integralnym elementem współpracy są programy stażowe w BDO. Sukces współpracy z Uniwersytetem w Poznaniu stał się impulsem do rozwoju działań edukacyjnych. BDO prowadzi obecnie współpracę także z uniwersytetami ekonomicznymi w Krakowie i Katowicach.

”

Fundamentem biznesu w każdej branży są ludzie. To oni tworzą wartość dodaną



Firmy audytorskie chętnie angażują się w inicjatywy społeczne i edukacyjne

W kategorii „Prospołeczna firma audytorska 2025 r.” wyróżniliśmy EY Polska. Spółka była audytorem 91. Plebiscytu „Przełomu Sportowego” na Najlepszego Sportowca Polski 2025 r. (jest audytorem tego plebiscytu od 2015 r.). Od sześciu lat wspiera też konkurs na plakat o tematyce społecznej prowadzony w ramach projektu Galerii Plakatu AMS, a już od 20 lat jest audytorem konkursu o tytuł „Dobroczynca Roku”, organizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce.

W kategorii „ESG” laureatów mamy dwóch: Moore

Polska oraz ESO Audit. Moore corocznie bierze udział w akcji „Szlachetna Paczka”. Dba też o łańcuch dostaw i cyklicznie bierze udział w charytatywnym Biegu Firmowym. Wspiera również podopiecznych Stowarzyszenia SPES. Z kolei w ESO Audit na uwagę zasługuje działalność Ewy Sowińskiej, partnerki firmy. W latach 2015-2019 była zastępcą prezesa Krajowej Rady Biegłych Rewidentów i odpowiadała m.in. za raportowanie niefinansowe. Jest pomysłodawczynią programu studiów podyplomowych „ESG

w praktyce” w Sopockiej Akademii Nauk Stosowanych. Organizuje wiele spotkań integrujących pomorskie środowisko biznesowe w tematach dotyczących społecznej odpowiedzialności.

Młode gwiazdy

W kategorii „Młode gwiazdy audytu” laureatami zostali: Agata Palicka, Jan Pawłowski, Karol Kudosz i Natalia Domańska.

Agata Palicka od trzech lat pracuje w HLB M2. Do uzy-

skania uprawnień pozostało jej jeszcze półtora roku, jednak już dziś prezentuje poziom profesjonalizmu, który pozwala jej samodzielnie prowadzić nawet najbardziej wymagające projekty audytorskie. Jan Pawłowski pełni funkcję dyrektora operacyjnego oraz członka zarządu w firmie Mistery Audytor Adviser. W ubiegłym roku uzyskał uprawnienia biegłego rewidenta, stając się najmłodszą osobą w Polsce z tym tytułem, a także ukończył studia MBA na Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie.

Karol Kudosz odpowiada za konsultacje merytoryczne w ramach CSWP oraz współzarządza kilkunastoosobowym zespołem audytowym realizującym projekty dla kluczowych klientów. Natalia Domańska odpowiada za nadzór nad pracą blisko 50-osobowego zespołu w śląskim oddziale UHY ECA. Wyróżnia się także aktywnością społeczną. Jest instruktorem pierwszej pomocy i studentką ratownictwa medycznego. Prowadzi profil „Rewident na SOR-ze”.

masz pytanie, wyślij e-mail do autorki

katarzyna.kucharczyk@rp.pl

REKLAMA 983362



**PKF
Polska**
pkfpolska.pl

Rzetelny audyt finansowy

Wiarygodność - najcenniejsza waluta biznesu

We've been taking care of your growth *for over 30 years*

NADZÓR

Branża widzi poprawę relacji

Audytorzy z ostrożnym optymizmem mówią o stosunkach z nadzorem. Podkreślają jednak potrzebę dalszych zmian.

KATARZYNA KUCHARCZYK

W planie działania Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego na 2026 r. znalazło się osiem celów. To m.in. optymalizacja postępowań administracyjnych i dyscyplinarnych oraz podejmowanie działań edukacyjnych i dialog z interesariuszami w celu podwyższenia poziomu usług świadczonych przez firmy audytorskie.

Głosy sektora

PANA sprawuje nadzór nad biegłymi rewidentami i firmami audytorskimi oraz samorządem zawodowym biegłych rewidentów. Agencja rozpoczęła działalność 1 stycznia 2020 r., kontynuując dotychczasową misję Komisji Nadzoru Audytowego.

W poprzednich latach branża narzekała na brak konstruktywnego dialogu z nadzorcą.

- W mojej ocenie relacje z PANA od czasu zmiany na stanowisku prezesa uległy

bardzo istotnej poprawie. Wpływa na to kilka elementarnych czynników - ocenia Roman Seredyński, biegły rewident UHY Poland. Wskazuje, że po pierwsze, aktualny prezes (Jacek Gdański) posiada uprawnienia biegłego rewidenta, co z definicji powoduje, że rozumie, z jaką materią ma do czynienia. Po drugie, prezes PANA czynnie bierze udział w dialogu społecznym poprzez uczestnictwo w kluczowych spotkaniach w branży audytu, co pokazuje otwartość na rozmowę w zakresie kształtowania wspólnego celu, tj. ciągłego doskonalenia usług świadczonych przez firmy audytorskie.

- Po trzecie, to już aktualnie siódmy rok działania PANA w naszym kraju, co powoduje, że wszyscy interesariusze lepiej rozumieją wzajemne oczekiwania - podsumowuje Seredyński.

Wtórnie mu Piotr Chęciak, partner w dziale assurance w EY Polska. - Dostrzegamy rosnącą otwartość regulatora na merytoryczną wymianę do-

świadczeń oraz lepsze zrozumienie perspektyw różnych uczestników rynku. Jako firma aktywnie uczestniczymy w tym dialogu, zarówno w ramach corocznych kontroli, jak i poprzez bezpośrednie spotkania, udział w wydarzeniach roboczych i konsultacyjnych, konferencjach oraz zaangażowanie w prace samorządu biegłych rewidentów - wymienia. Dodaje, że w ramach kontroli tematycznej firma dzieliła się również doświadczeniami z pierwszych atestacji sprawozdawczości zrównoważonego rozwoju.

Środowisko podkreśla także większą otwartość PANA na propozycje samorządu firm audytorskich.

- Co do dalszych zmian to zgadzamy się z postulatami branży dotyczącymi zastosowania proporcjonalności i skalowalności nadzoru, w tym wprowadzenia możliwości oceny i gradacji uchybień zidentyfikowanych w wyniku kontroli oraz zniesienia obli-



PANA sprawuje nadzór nad biegłymi rewidentami i firmami audytorskimi

gatoryjnego wszczynania postępowań administracyjnych przy drobnych formalnych naruszeniach - mówi Przemysław Boryczka, partner ds. zarządzania ryzykiem w KPMG w Polsce. Dodaje, że istotną kwestią praktyczną są też zmiany w zakresie tzw. oświadczeń o niezależności, w przedmiocie tego kto i w jakiej formie powinien je składać.

Dwa gorące tematy

W planie działania PANA na 2026 r. pojawia się również wątek technologiczny. Jeden z celów dotyczy „realizacji zadań w zakresie opracowania i wdrożenia nowego narzędzia

informatycznego z wykorzystaniem sztucznej inteligencji usprawniającego pracę w Agencji” - czytamy w dokumencie.

Agencja zamierza też wspierać Ministerstwo Finansów w pracach związanych z przepisami dotyczącymi sprawozdawczości i atestacji zrównoważonego rozwoju. To drugi - obok AI - temat, o którym w ostatnich kwartałach na rynku jest głośno. Pakiet Omnibus oraz krajowe inicjatywy deregulacyjne istotnie ograniczają krąg jednostek objętych wymogami raportowania ESG.

- Choć zmniejsza to obciążenia regulacyjne, może jed-

nocześnie utrudnić wykształcenie jednolitych standardów rynkowych i osłabić porównywalność danych - przestrzega Jarosław Fąfara, partner w dziale audytu w KPMG w Polsce. Dodaje, że niezależnie od tych zmian widać jednak presję rynkową. Duże podmioty coraz częściej wymagają od biznesowych partnerów konkretnych, weryfikowalnych danych ESG. W efekcie rola audytora jako gwaranta wiarygodności sprawozdawczości pozostaje kluczowa. /o/

masz pytanie, wyślij e-mail do autorki

katarzyna.kucharczyk@rp.pl

OPINIA PARTNERA DELOITTE



ALEKSANDRA RYTKO

starsza menedżerka
Audit & Assurance, Deloitte



MARTA KAMIŃSKA

starsza menedżerka
Audit & Assurance, Deloitte

Czy MSSF 18 zrewolucjonizuje sprawozdania finansowe?

Nie jest to rewolucja. Są jednak obszary w sprawozdaniu, takie jak sprawozdanie z zysku lub straty, gdzie faktycznie będą miały miejsce istotne zmiany, ale ich skala może być różna dla poszczególnych podmiotów - piszą eksperci Deloitte.

Dużą nowością będą obowiązkowe ujawnienia o wybranych miernikach finansowych. Ponadto można oczekiwać „lifingu” części sprawozdań w zakresie stopnia szczegółowości i umiejscowienia niektórych informacji. - Największe wyzwanie, jakie się wiąże z MSSF 18, to przede wszystkim sam proces wdrożenia nowego standardu, który wymaga przeprowadzenia szczegółowych analiz przez każdą jednostkę raportującą według MSSF, niezależnie od branży. Jednocześnie, im później rozpocznie się prace wdrożeniowe, tym bardziej rośnie ryzyko, że pojawią się spore trudności praktyczne w opracowaniu danych porównawczych za 2026 r. - podkreśla Aleksandra Rytko, starsza menedżerka Audit & Assurance, Deloitte.

Najważniejsze zmiany

Nowy standard MSSF 18 „Prezentacja i ujawnianie informacji w sprawozdaniach finansowych” został zatwierdzony do stosowania w Unii Europejskiej i wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2027 r. Stanowi odpowiedź Rady MSR na oczekiwa-

nia inwestorów w zakresie bardziej porównywalnych i użytecznych informacji na temat wyników finansowych. Choć zastąpi on MSR 1 „Prezentacja sprawozdań finansowych”, to wiele z jego istniejących wymogów zostanie zachowanych. Istotne zmiany dotyczą przede wszystkim:

- uporządkowania struktury sprawozdania z zysku lub straty poprzez:
 - nowe zasady klasyfikacji przychodów i kosztów do pięciu kategorii (operacyjnej, inwestycyjnej, finansowej, podatek dochodowy, działalność zaniechana), w tym zasad szczególnych dla jednostek inwestujących w aktywa i/lub zapewniających finansowanie klientom w ramach głównej działalności gospodarczej;
 - nowe obowiązkowe sumy cząstkowe (zysk operacyjny, zysk przed finansowaniem i opodatkowaniem);
- nowych obowiązkowych ujawnień na temat mierników wyniku określonych przez kierownictwo (np. skorygowana EBITDA);
- nowych zasad dotyczących lokalizacji informacji w sprawozdaniu finansowym, poprzez zdefiniowanie ról głównych sprawozdań i not, a także ulepszeń wytycznych dotyczących agregowania pozycji i ich nazywania.

W pierwszej kolejności MSSF 18 będzie wymagał dokonania osądu, czy jednostka inwestuje w aktywa i/lub udziela finansowania klientom

w ramach swojej głównej działalności gospodarczej. Ważne, aby zdać sobie sprawę, że tego rodzaju działalności nie są ograniczone jedynie do instytucji finansowych oraz że osądu dokonuje się odrębnie na poziomie każdej jednostki sprawozdawczej (a zatem odrębnie dla sprawozdania jednostkowego i skonsolidowanego). - W naszej praktyce obserwujemy, że temat ten sprawia wiele trudności zwłaszcza spółkom holdingowym - zauważa Marta Kamińska, starsza menedżerka w Dziale Audit&Assurance Deloitte, która wspiera klientów w projektach implementacji MSSF 18.

Osąd dotyczący występowania jednej z powyżej opisanych działalności ma kaskadowy wpływ na późniejsze decyzje wdrożeniowe, w szczególności na odpowiednią klasyfikację przychodów i kosztów do właściwych kategorii. MSSF 18 kończy swego rodzaju samowolę jednostek w zakresie prezentacji sprawozdania z zysku lub straty, a odpowiednio przypisanie przychodów i kosztów do właściwych kategorii będzie wymagało szczegółowych analiz wszystkich kont wynikowych. Ponadto, MSSF 18 ulepsza i poszerza wytyczne dotyczące prezentacji kosztów operacyjnych. W konsekwencji jednostki będą musiały ponownie ocenić, czy koszty operacyjne należy prezentować według rodzaju, czy funkcji, czy też w sposób mieszany, tak aby przyjęta prezentacja stanowiła jak najbar-

dziej użyteczne ustrukturyzowane podsumowanie kosztów.

Powyższe wymogi i związane z nimi zmiany będą wymuszały odpowiednie aktualizacje w systemach księgowych oraz w znakowaniu sprawozdań finansowych na potrzeby raportowania cyfrowego ESEF. Dodatkowo wyzwania w tym zakresie dotyczą jednostek dominujących, które muszą zadbać o ujednocnione podejście w ramach grupy kapitałowej.

Zmiany w klasyfikacji przychodów i kosztów w sprawozdaniu z zysku lub straty mogą mieć też wpływ na kluczowe wskaźniki efektywności oparte na dzisiejszym MSR 1. Zewnętrzni i wewnętrzni interesariusze, tacy jak akcjonariusze, kredytodawcy czy kluczowy personel kierowniczy, mogą oczekiwać podjęcia dialogu już teraz i zaadresowania odpowiednio wcześniej oczekiwanych skutków zastosowania MSSF 18 (np. zmian w istniejącej polityce wynagrodzeń czy warunkach kredytowych). Także ESMA kładzie duży nacisk na spółki giełdowe w kwestii odpowiednio wczesnego komunikowania o spodziewanym wpływie MSSF 18 na sprawozdania finansowe emitentów.

Wymogi w zakresie ujawnień mierników wyników zdefiniowanych przez kierownictwo będą dotyczyły wszystkich podmiotów raportujących według MSSF, a nie tylko emitentów. Popularny przykład takiego miernika to EBITDA, przy czym nie każda

EBITDA będzie podlegała pod ujawnienia MSSF 18. Aleksandra Rytko zwraca uwagę, że na podstawie dotychczasowych doświadczeń implementacyjnych widać, że mierników ostatecznie podlegających wymogom ujawnienia w sprawozdaniu nie jest wiele, ale spółki mają sporo trudności z ich odpowiednią identyfikacją i opracowaniem projektu uzgodnienia do najbliższej miary MSSF.

Co warto zrobić już teraz?

- Przede wszystkim zalecamy, aby nie ignorować złożoności i wyzwania, jakie MSSF 18 może przynieść podczas jego wdrażania - mówi Marta Kamińska. - Warto zatem wyznaczyć lidera lub grupę roboczą ds. wdrożenia MSSF 18 lub poszukać wsparcia u profesjonalnego doradcy. Zalecamy także, aby podjąć dialog z audytorem, gdyż wdrożenie nowego standardu niewątpliwie wpłynie na zakres jego prac. Odpowiednio wczesna analiza i zidentyfikowanie koniecznych zmian pozwolą na odpowiednie przygotowanie danych, procesów i systemów księgowych nie tylko na 1 stycznia 2027 r., ale także za 2026 r., tak aby zapewnić rzetelne dane porównawcze.

- W mojej ocenie wdrożenie MSSF 18 stwarza też wyjątkową okazję, aby kompleksowo przeanalizować aktualne podejście do prezentacji i ujawnień w całym sprawozdaniu finansowym, a nie tylko w sprawozdaniu z zysku lub straty. W szczególności, dzięki ulepszonym wytycznym dotyczącym ról podstawowych sprawozdań oraz not, zasad grupowania oraz nazywania pozycji, spółki mają szansę popracować nad użytecznością, przejrzystością i zrozumiałością przekazywanych informacji. Są to cechy, które mocno wpływają na wiarygodność jednostek i budują zaufanie użytkowników sprawozdania - podsumowuje Aleksandra Rytko.

MATERIAŁ PARTNERA MOORE POLSKA

Czego dziś potrzebuje średnia firma od audytora?

Średnie przedsiębiorstwa należą do kluczowych segmentów polskiej gospodarki, jednak ich potrzeby wciąż zbyt często są ujmowane przez pryzmat całego sektora MŚP. Tymczasem firmy tej skali funkcjonują już w warunkach rosnącej złożoności, a jednocześnie muszą zachować sprawność decyzyjną. Dlatego oczekują audytu, który nie ogranicza się do potwierdzenia zgodności, ale realnie wspiera zarządzanie, bezpieczeństwo i rozwój biznesu.

Segment, którego nie widać w statystyce ogólnej

Średnie przedsiębiorstwa stanowią około 0,6 proc. wszystkich firm, a jednocześnie odpowiadają za 10,4 proc. PKB i zatrudniają ponad 1,5 mln osób. To segment produktywny, inwestujący i ważny dla eksportu oraz przetwórstwa przemysłowego. Mimo to wciąż zbyt często analizuje się go łącznie z całym sektorem MŚP, co zacierają jego realną specyfikę. A ta ma znaczenie praktyczne. Średnia firma nie może już opierać się na uproszczeniach typowych dla mniejszego biznesu, ale nadal nie dysponuje zapleczem organizacyjnym dużej korporacji. Musi równocześnie dbać o płynność, inwestycje, zgodność regulacyjną, jakość danych i odporność operacyjną. Audyt, który tego nie uwzględni, szybko sprowadza się do funkcji formalnej.

Wzrost skali zmienia oczekiwania wobec audytora

Wraz ze wzrostem firmy zmienia się rola audytu. Nie chodzi już wyłącznie o potwierdzenie rzetelności sprawozdania finansowego, lecz także o ocenę polityki rachunkowości, obiegu informacji, jakości procesów i przygotowania organizacji do dalszego rozwoju. To szczególnie ważne w segmencie firm intensywnie inwestujących. Przeciętne nakłady inwestycyjne na jedną średnią firmę sięgnęły 4 mln zł, a ich

dynamika wzrostu wyniosła 18 proc. rok do roku. Taka skala inwestycji wymaga nie tylko sprawnej księgowości, lecz także dojrzałego zarządzania ryzykiem. Właściciele średnich firm i ich inwestorzy oczekują dziś od audytu odpowiedzi na pytanie, czy wzrost firmy opiera się na stabilnych podstawach.

AI przyspiesza analizę, ale nie zastępuje osądu

Na tę zmianę nakłada się transformacja technologiczna. Wykorzystanie AI rośnie, choć skala wdrożeń nadal pozostaje ograniczona, a rynek jest w fazie przejścia między zainteresowaniem tą technologią a jej dojrzałym zastosowaniem. Dla audytu ma to konkretne konsekwencje. Dane finansowe coraz częściej powstają w procesach zautomatyzowanych i wspieranych cyfrowo. Audytor musi więc rozumieć nie tylko same liczby, lecz także sposób ich powstawania, przetwarzania i wykorzystywania w organizacji. AI może przyspieszać analizę, pomagać w wykrywaniu anomalii i zawężać obszary ryzyka, ale nie zastępuje zawodowego osądu. Przeciwnie, wymaga jeszcze większej staranności w ocenie danych, procesów i wniosków.

„AI w audycie nie zastępuje doświadczenia, lecz wzmacnia jego praktyczną użyteczność. W średnich przedsiębiorstwach technologia powinna pomagać szybciej identyfikować ryzyka, ale o wartości badania nadal decyduje jakość zespołu i umiejętność właściwej interpretacji

danych” – podkreśla Piotr Witek, partner zarządzający Moore Polska.

Cyberbezpieczeństwo staje się częścią oceny ryzyka

Wraz z cyfryzacją rośnie znaczenie cyberbezpieczeństwa. Średnie przedsiębiorstwa pozostają szczególnie narażone na skutki utraty danych, phishingu, ransomware czy zakłóceń operacyjnych. Są już silnie zależne od systemów i danych, ale nadal nie dysponują zasobami ochronnymi porównywalnymi z dużymi korporacjami. To zmienia sposób myślenia o audycie. Ocena wiarygodności firmy obejmuje dziś nie tylko dane finansowe, lecz także bezpieczeństwo obiegu informacji, jakość środowiska IT, skuteczność procedur i zdolność organizacji do reagowania na incydenty. W realiach rosnącej zależności od danych cyberbezpieczeństwo staje się elementem bezpieczeństwa finansowego, operacyjnego i reputacyjnego.

zumie biznes klienta, potrafi rozmawiać z zarządem językiem konkretności i zachowuje ciągłość relacji. Dlatego znaczenie mają nie tylko procedury, ale i rozwój wewnętrzny. Moore Polska akcentuje go zarówno w pracy z klientami, jak i wewnątrz organizacji, rozwijając kompetencje twarde i miękkie w ramach Akademii Talentów Moore Polska. Tę ścieżkę wzmacnia również funkcjonowanie w sieci Moore Global (już pięć lat), co poszerza dostęp do wiedzy, standardów i doświadczeń międzynarodowych. W efekcie zmiana nie ma charakteru rewolucyjnego. To raczej konsekwentna ewolucja jakości – po to, by lepiej odpowiadać na potrzeby klientów działających w coraz bardziej wymagającym otoczeniu.

„Rozwój nie polega na zmianie dla samej zmiany. Polega na systematycznym wzmacnianiu kompetencji, jakości współpracy i zdolności rozumienia problemów klientów. Tylko w ten sposób można budować audyt, który rzeczywiście wspiera biznes” – mówi Lidia Skudławska, partner zarządzająca Moore Polska.

Średnia firma szuka dziś partnera, nie wykonawcy procedury

To właśnie jest dziś najważniejsze. Średnie przedsiębiorstwo nie potrzebuje audytora, który jedynie realizuje obowiązki związane ze zgodnością. Potrzebuje partnera, który rozumie skalę działalności, tempo podejmowania decyzji, ograniczenia kadrowe, potrzeby inwestycyjne i rosnącą ekspozycję na ryzyka technologiczne. Im bardziej złożone staje się otoczenie biznesowe, tym mniejszą wartość ma audyt ograniczony do funkcji formalnej.

Dobrze przeprowadzony audyt nie jest więc wyłącznie kosztem administracyjnym. Dla średniej firmy staje się wsparciem w budowaniu ładu informacyjnego, bezpieczeństwa i większej przewidywalności dalszego rozwoju. Dlatego w tym segmencie liczy się nie tylko znajomość standardów, lecz także zrozumienie realiów średniego biznesu.



O jakości audytu nadal rozstrzygają ludzie

W tej rzeczywistości decydujące pozostają kompetencje. Narzędzia są ważne, ale przewagę daje zespół, który ro-

Piotr Witek
oraz **Lidia Skudławska**,
Partnerzy
Zarządzający
Moore Polska

REKLAMA 983396

AUDYT, KTÓRY ROZUMIE ŚREDNIĄ FIRME

AI, cyberbezpieczeństwo i realne wsparcie rozwoju
– poznaj podejście Moore Polska.

DOŚWIADCZENIE · TECHNOLOGIA · KOMPETENCJE · ROZWÓJ

www.moorepolska.pl

MOORE Polska



RYNEK KAPITAŁOWY

Duże przetasowania w rankingu giełdowych audytorów

Audytorzy średniej wielkości coraz mocniej rozpychają się w segmencie spółek giełdowych. Na pierwszym miejscu mamy ex aequo KPMG i PwC, drugi jest Grant Thornton, a trzecia UHY ECA, która odnotowała imponujący awans.

KATARZYNA KUCHARCZYK

Rok 2025 dla warszawskiej giełdy był wyjątkowy. Przyniósł rekordowe obroty na rynku akcji i największe w XXI w. zwwyżki głównych indeksów. W 2026 r. mimo zawirowań geopolitycznych dobra passa trwa. Obecnie na głównym rynku mamy 402 spółki o łącznej wartości sięgającej 2,6 bln zł (w tym 1,3 bln zł przypada na firmy krajowe). Kolejne 355 firm znajduje się na rynku NewConnect. Jak co roku sprawdzamy, którzy audytorzy wiodą na giełdzie prym. W latach 2022-2023 na podium stały te same firmy, w latach 2024 i 2025 w rankingu zachodziły zmiany. Teraz znów widać przetasowania.

Pierwsza dziesiątka

W zeszłorocznym zestawieniu pierwsze było PwC, drugi Grant Thornton, na trzecim

miejscu ex aequo plasowały się EY i KPMG, a czwarte było BDO.

W najnowszej edycji pierwsze miejsce jest podwójne: tyle samo punktów uzyskały KPMG i PwC. Tuż za nimi, na pozycji wicelidera, uplasował się Grant Thornton. Z kolei na trzecim miejscu mamy grupę UHY ECA, która odnotowała imponujący awans z zeszłorocznego siódmego miejsca.

W pierwszej dziesiątce znalazły się również: EY (4), BDO (5), Forvis Mazars (6), Misters Auditor Adviser (7), PKF Polska (7), grupa KPW (8), Moore Polska (9) i Deloitte Audit (10).

Głosy liderów

Paweł Wesolowski, partner w PwC Polska, podkreśla, że obsługa spółek notowanych na giełdzie to jeden z najbardziej wymagających i odpowiedzialnych obszarów działalności firm audytorskich.

– Wymaga najwyższych standardów jakości, doświad-

czenia oraz pełnej gotowości do pracy w dynamicznym i regulowanym otoczeniu. Dla nas to strategiczny priorytet – zarówno ze względu na wagę tych podmiotów dla rynku kapitałowego, jak i odpowiedzialność, jaka wiąże się z zapewnianiem transparentności oraz wiarygodności informacji finansowej inwestorom i interesariuszom – mówi Wesolowski. Wtórkuje mu Rafał Wiza, partner w dziale audytu w KPMG w Polsce. Zwraca też uwagę, że w ostatnich latach widać wyraźny trend spadkowy liczby firm badających spółki giełdowe (segment JZP, jednostek zainteresowania publicznego).

Według raportu Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego w 2024 r. liczba podmiotów realizujących audyt JZP wyniosła 48, co oznacza spadek o 21 proc. w ciągu ostatnich dwóch lat i potwierdza rosnącą koncentrację rynku.

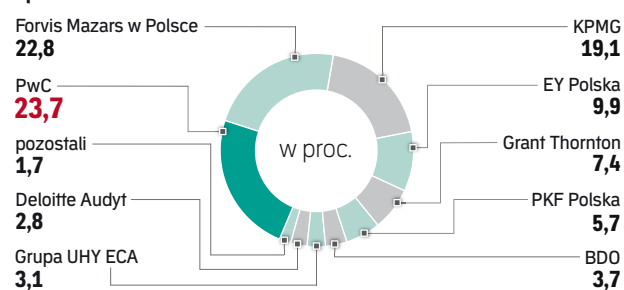
– Rynek audytorów nie wykazuje jeszcze oznak stabilizacji

i podlega dynamicznym zmianom. KPMG konsekwentnie rozwija współpracę z dużymi JZP, traktując ten segment jako strategiczny – podsumowuje Wiza.

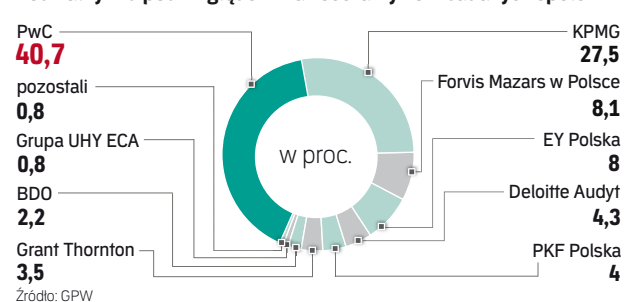
Branża mocno narzekała na tzw. białą listę usług dozwolonych, która mocno utrudniała firmom działalność. Tu wreszcie doszło do zmiany: rząd przyjął już projekt nowelizacji i obowiązywać będzie tzw. czarna lista usług zakazanych, która w Unii Europejskiej jest standardem.

– Firmy audytorskie będą wreszcie mogły świadczyć swoim klientom bardziej kompleksowe usługi, a te działające w sieciach – w sposób spójny na całym kontynencie. Ułatwi to również prowadzenie działalności jednostkom zainteresowania publicznego bez narażania ich na utratę niezależności przez ich audytora – mówi Dawid Napierała, partner w firmie Grant Thornton. Dodaje, że niezależność ta nadal będzie szczegółowo regulowa-

Podział rynku pod względem przychodów ze sprzedaży badanych spółek



Podział rynku pod względem wartości aktywów badanych spółek



Źródło: GPW

na przez Kodeks Etyki, przepisy unijne oraz pozostałe zapisy ustawy o biegłych rewidentach, co pozwoli na świadczenie usług bez negatywnego wpływu na obiektywizm.

– Biegły rewident badający sprawozdanie finansowe zna

działalność jednostki znacznie lepiej niż audytor wykonujący usługi jednorazowe, co pozwoli mu na lepsze dostosowanie procedur podczas wykonywania usług innych niż badanie sprawozdania finansowego. Dzięki tej lepszej znajomości

ROZMOWA

AI zmienia audyt, ale nie zwalnia z odpowiedzialności

Technologia porządkuje pracę na danych i dokumentacji, natomiast ostateczne wnioski i profesjonalny osąd nadal należą do audytora – mówi Marta Zemka, partner, szefowa działu audytu w KPMG w Polsce.

MATERIAŁ POWSTAŁ
WE WSPÓŁPRACY Z KPMG

W audycie dużo mówi się dziś o technologii, ale równie dużo o jakości i zaufaniu. Na ile AI realnie wzmacnia jakość badania, a na ile jest dziś jeszcze przede wszystkim zmianą sposobu pracy?

Sztuczna inteligencja realnie wzmacnia jakość badania, ale robi to poprzez zmianę sposobu pracy audytora. To nie jest tylko warstwa technologiczna na istniejących procesach, to przesunięcie w kierunku pracy na pełnych zbiorach danych i bardziej zaawansowanej analityki, co jeszcze kilka lat temu było nieosiągalne.

Jednocześnie rosną oczekiwania wobec audytu w zakresie jakości, transparentności i kontroli. Technologia jest naturalną odpowiedzią na tę zmianę.

W KPMG traktujemy AI jako element strategii rozwoju nowoczesnego audytu – spójny z naszymi globalnymi standardami, wymaganiami jakościowymi i bezpieczeństwem informacji. To nie jest zestaw pojedynczych narzędzi, ale kierunek transformacji całego procesu badania.

Największa zmiana dotyczy dziś pracy na danych. Audytorzy KPMG mogą dziś analizować pełne populacje transakcji, a nie tylko próbki. Wykorzystujemy podejścia analityczne, w tym podejście *transaction scoring*, które pomagają szybko identyfikować obszary podwyższonego ryzyka i lepiej ukierunkować testy szczegółowe,

przy czym sama ocena ryzyka pozostaje odrębnym, wymagającym profesjonalnego osądu audytora etapem badania.

Równolegle automatyzujemy uzgodnienia i pracę na danych z różnych źródeł. Systemy pomagają identyfikować rozbieżności i kierować uwagę zespołu tam, gdzie potrzebne są dodatkowe procedury.

Na ile zmienia to rolę audytora?

Rola się zmienia, ale jej fundament pozostaje ten sam. AI wspiera audytora w analizie danych, organizacji pracy i dokumentowaniu wniosków, natomiast nie zastępuje profesjonalnego osądu.

W praktyce oznacza to automatyzację powtarzalnych zadań, co umożliwia większą koncentrację na obszarach wymagających doświadczenia audytora, w tym ocenie ryzyka, interpretacji wyników i rozmowie z klientem o wnioskach. Coraz większe znaczenie ma też umiejętność pracy z narzędziami wspierającymi przegląd dokumentów i budowanie spójnej dokumentacji audytowej.

W KPMG dużą wagę przykładamy do tego, żeby rozwiązania AI były „wplecione” w proces badania, dostępne bezpośrednio w kontekście dokumentacji audytowej, a nie funkcjonujące jako odrębne narzędzia. To istotne z perspektywy jakości i powtarzalności podejścia.

Gdzie dziś widać największą wartość z wykorzystania AI?

Przede wszystkim tam, gdzie skala danych jest największa. Analiza dzienników księgowych, danych transakcyjnych czy uzgodnień między systemami to



MARTA ZEMKA

”

Audytorzy przyszłości wymaga połączenia wiedzy finansowej, zrozumienia danych i umiejętności pracy z technologią, dlatego w KPMG konsekwentnie inwestujemy w rozwój zespołów

obszary, w których technologia realnie zwiększa efektywność i pozwala szybciej identyfikować anomalie.

AI wspiera również przegląd dokumentów. Audytorzy mogą korzystać z narzędzi umożliwiających interaktywną pracę z dokumentacją i szybsze wyszukiwanie informacji. To

przyspiesza budowanie argumentacji i zwiększa spójność wniosków.

AI jest także naszym pomocnikiem w dostępie do wiedzy. Umiejętnie prowadząc rozmowę z naszym wewnętrznym Clara AI Chat, każdy audytor w KPMG może otrzymać merytoryczną pomoc w zakresie standardów księgowych czy procedur badania, bez konieczności przeszukiwania opracowań czy przepisów.

Zaufanie do AI to dziś jeden z głównych tematów. Jak do tego podchodzić?

To absolutnie kluczowa kwestia. Dlatego rozwój rozwiązań AI w KPMG łączymy z bardzo konkretnymi mechanizmami kontroli jakości i zarządzania ryzykiem.

Mówimy tu o transparentności działania narzędzi, odpowiednim zarządzaniu danymi i ich bezpieczeństwie oraz jasno określonej roli audytora w procesie. Zasada *human in the loop* jest dla nas fundamentalna, zgodnie z którą audytor weryfikuje i zatwierdza rezultaty pracy.

Równolegle inwestujemy w takie obszary, jak cyberbezpieczeństwo i uporządkowane podejście do danych, bo bez tego trudno mówić o odpowiedzialnym wykorzystaniu AI.

Jakie są dziś największe wyzwania?

Są niezmiennie od kilku lat. Po pierwsze, jakość i dostępność informacji. Nawet najlepsze narzędzia nie zastąpią uporządkowanego środowiska danych. Po drugie, tempo zmian. Rynek, regulacje i technologia rozwijają się równolegle. Innowacje trzeba wdrażać odpowiedzialnie, priorytetowo traktując jakość

i zaufanie. Regulacje również muszą nadążać za tempem zmian.

Kolejne, nie mniej istotne wyzwanie stanowią kompetencje. Audyt przyszłości wymaga połączenia wiedzy finansowej, zrozumienia danych i umiejętności pracy z technologią, dlatego w KPMG konsekwentnie inwestujemy w rozwój zespołów. Widzimy też wyraźnie, że to kierunek istotny z perspektywy rynku pracy – audyt przyciąga dziś osoby zainteresowane pracą na styku finansów i technologii, a naszym zadaniem jest stworzenie środowiska, które pozwala te kompetencje realnie rozwijać.

Jak będzie wyglądał audyt w kolejnych latach?

Zmierzamy w kierunku coraz większej integracji – zarówno danych, jak i narzędzi. Docelowo audytor będzie pracował w jednym, zintegrowanym środowisku, które łączy dane, analitykę, automatyzację i wsparcie AI bezpośrednio w dokumentacji audytowej.

Taki model, rozwijany globalnie w KPMG, zakłada wykorzystanie AI jako *co-pilota* oraz wyspecjalizowanych agentów wspierających poszczególne etapy badania: od planowania, przez ocenę ryzyka, po dokumentowanie wniosków.

Co w tym wszystkim pozostaje niezmiennie?

Fundament audytu, którym jest niezależność, sceptycyzm zawodowy i odpowiedzialność za opinię. Technologia może je wzmacniać, ale ich nie zastąpi. Dlatego przyszłość audytu to połączenie kompetencji ludzi, jakości danych i dobrze zaprojektowanych procesów – i to będzie decydować o przewadze na rynku.

inne usługi mogą być też wykonywane efektywniej – podsumowuje przedstawiciel Grant Thorntona.

Historia pokazuje, że liczba audytorów badających spółki giełdowe w ostatnich latach podlegała istotnym zmianom. Roman Sereżyński, partner zarządzający UHY Poland, wskazuje na trzy przyczyny. Po pierwsze wielka czwórka zaczęła wycofywać się z mniejszych projektów (powody to ryzyko reputacyjne oraz zakaz świadczenia usług dodatkowych).

Drugą przyczyną jest presja na jakość badania oraz dokumentacji wywierana przez Polską Agencję Nadzoru Audytowego. Presja ta spowodowała prawie całkowity odpływ tych firm audytorskich, które badały sporadycznie sprawozdania finansowe spółek giełdowych.

– Po trzecie cały czas rośnie w siłę, tzw. średnia półka firm audytorskich zajmujących w rankingach „Rzeczpospolitej” oraz „Parkietu” miejsca 5–10 – podkreśla Sereżyński. Dodaje, że najlepszym dowodem na konsolidację działań w segmencie jednostek zainteresowania publicznego jest powstanie Platformy Audytorzy JZP w ramach organizacji Pracodawcy RP. Platforma ta jest bardzo istotnym ogniwem dialogu pomiędzy Polską Agencją Nadzoru Audytowego, Ministerstwem Finansów, Komisją Nadzoru Finansowego, Giełdą Papierów Wartościowych i Polską Izbą Biegłych Rewidentów.

– Przyczyną powstania tej inicjatywy była właśnie specyfika segmentu JZP. Samorząd biegłych rewidentów, tj. PIBR, nie posiada w swoich struktu-

rach organu zajmującego się tą częścią rynku – podsumowuje przedstawiciel UHY Poland.

Platforma Audytorzy JZP niemal rok temu wydała siedem stanowisk dotyczących pożądaných zmian w regulacjach, doprowadzających ich stan to tego, który funkcjonuje w innych krajach Unii Europejskiej. Dotyczą one między innymi restrykcyjnego zapisu o nieważności badania z mocy prawa, wspomnianej „białej listy”, lokalnych interpretacji dotyczących europejskiego przepisu o limicie wynagrodzeń, języka dokumentacji, usług zabronionych, skalowalności naruszeń w działaniu biegłego rewidenta czy konfliktu pomiędzy zapisami prawa dotyczącego audytorów i prawa zamówień publicznych.

Laureaci w kategoriach

W głównym rankingu audytorów spółek giełdowych uwzględniliśmy następujące parametry: liczba badanych podmiotów (35 proc.), liczba badanych podwójnych sprawozdań (5 proc.), łączna wartość aktywów badanych firm (15 proc.), łączna wartość ich przychodów (15 proc.), rynkowa wartość (10 proc.) oraz przychody firmy audytorskiej z tytułu badania sprawozdań finansowych spółek giełdowych (20 proc.).

W zestawieniu uczestniczą firmy audytorskie, które zebrały sprawozdania przynajmniej dwóch spółek notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych na 31 grudnia 2025 r. Uwzględniliśmy dane

za 2025 r., a w przypadku ich braku za 2024 r.

Jeśli policzylibyśmy udziały rynkowe audytorów, bazując na poszczególnych kategoriach, to pod względem aktywów badanych firm pierwsze jest – podobnie jak rok temu – PwC. Na tę firmę przypada 40,7 proc. rynku. Drugie jest KPMG z 27,5 proc., a trzeci Forvis Mazars z ponad 8 proc.

Jeśli weźmiemy pod uwagę przychody badanych firm, liderem również jest PwC z 23,7 proc. Tuż za nim, z prawie 23 proc., mamy Forvis Mazars. Mocno awansował w statystykach, po tym jak został audytorem (zastąpił Deloitte) w Orlenie, czyli największej krajowej spółce notowanej na warszawskiej giełdzie.

Sprawdziliśmy również, które firmy audytorskie są najbardziej aktywne, czyli obsługują największą liczbę emitentów na poszczególnych rynkach.

W kategorii „Najbardziej aktywne firmy audytorskie na giełdzie w 2026 roku” pierwsze miejsce zajęła grupa UHY ECA, drugie Grant Thornton, a trzecie PwC. Na czwartej pozycji uplasowała się Grupa KPW, a na piątej ex aequo BDO i Mistery Audytor Adviser.

Z kolei w kategorii „Najbardziej aktywne firmy audytorskie na rynku New Connect w 2026 roku” laureaci to: Grupa KPW (pierwsze miejsce), BGGM Audyt (2), Mistery Audytor Adviser (3), 4Audyt (4) i UHY ECA (5).

masz pytanie,
wyślij e-mail do autorki

katarzyna.kucharczyk@rp.pl

RANKING FIRM AUDYTORSKICH BADAJĄCYCH SPÓŁKI NA GPW, DANE ZA 2025 R.

Poz. 2026	Poz. 2025	Audytorzy	Punkty	Wartość badanych spółek (w mln zł)	Aktywa badanych spółek (w mln zł)
1	3	KPMG, Warszawa	22,6	117 497	1 013 136
1	1	PwC, Warszawa	22,6	201 835	1 501 664
2	2	Grant Thornton, Poznań	22,1	24 322	130 316
3	7	Grupa UHY ECA, Kraków	21,9	13 670	29 563
4	3	EY Polska, Warszawa	21,8	68 978	294 957
5	4	BDO, Warszawa	21,0	25 561	81 373
6	5	Forvis Mazars w Polsce	20,7	172 232	299 273
7	9	Mistery Audytor Adviser, Warszawa	19,4	2 262	4 028
7	6	PKF Polska, Warszawa	19,4	57 458	147 152
8	8	Grupa KPW, Łódź	17,2	5 380	7 954
9	10	Moore Polska, Warszawa	16,0	2 172	4 003
10	11	Deloitte Audyt, Warszawa	15,2	9 930	158 467
11	12	Nexia Pro Audit, Kraków	12,1	1 004	1 723
12	14	4Audyt, Poznań	11,9	632	1 224
13	12	Grupa CSWP, Warszawa	11,8	1 099	2 289
14	17	B-Think Audit, Poznań	11,7	800	1 259
15	15	Grupa HLB w Polsce	11,1	646	2 369
16	13	Firma Audytorska Interfin, Kraków	9,6	389	841
17	20	BGGM Audyt, Warszawa	9,0	1 196	2 713
18	18	Grupa Gumułka, Katowice	8,1	280	657
19	19	ECDP Audyt, Katowice	7,4	259	698
20	20	WBS Audyt, Warszawa	7,3	347	543
21	22	AMZ, Kraków	7,0	15	242
22		Grupa VGD, Warszawa	6,2	136	189
23	21	Ecovis Poland, Warszawa	4,0	83	147
24	23	Grupa Modzelewski	3,5	42	83

Źródło: wyliczenia własne; dane w mln zł

REKLAMA 982896





Za każdą liczbą stoi człowiek

Za każdą liczbą w sprawozdaniu finansowym stoi decyzja, praca i odpowiedzialność ludzi.

Dlatego audyt to nie tylko liczby. To kompetencje, partnerstwo i wsparcie.

Audyt i doradztwo z ludzką twarzą

Czym się zajmujemy?

kpw.pl



Księgowość



Kadry i płace



Szkolenia



Atestacja ESG



Doradztwo prawne



Ekspertyzy i opinie



Due diligence i wyceny



Kontrola i audyt wewnętrzny



Badanie JZP i NJZP

ROZMOWA

Zawód w momencie przejściowym

Nowe ścieżki edukacji i rozwój obszaru ESG przyciągają zainteresowanych nowoczesną, analityczną pracą. Jednocześnie luka pokoleniowa pozostaje wyzwaniem – mówi **Kamil Jesionowski**, prezes Krajowej Rady Biegłych Rewidentów.

KATARZYNA KUCHARCZYK

Za nami pierwszy rok badania raportów ESG. Jak wygląda implementacja i wypracowanie krajowych standardów ESG przez PIBR?

Jako samorząd zareagowaliśmy bardzo sprawnie na nowe wyzwania po implementacji dyrektywy CSRD: jesteśmy jednym z nielicznych krajów UE, który opracował własny, krajowy standard atestacji. Ma on zastosowanie w okresie przejściowym, zanim Komisja Europejska wyda stosowne standardy unijne. Prace nad standardem trwały cały 2024 r., co pozwoliło już w styczniu 2025 r., czyli zaraz po wejściu w życie przepisów implementujących dyrektywę CSRD, podjąć uchwałę Krajowej Rady Biegłych Rewidentów ustanawiającą Krajowy Standard Usług Atestacji Sprawozdawczości Zrównoważonego Rozwoju.

Czy biegli rewidenty są gotowi, aby ocenić ślad węglowy analogicznie do bilansu?

Pomimo zmian i odroczeń wprowadzonych na poziomie unijnym przez Omnibus możemy mówić o nowym otwarciu, do której jako profesja jesteśmy przygotowani. Wszyscy biegli rewidenty wpisani do rejestru przed 1 stycznia 2024 r. z mocy prawa nabyli uprawnienia do atestacji sprawozdawczości ESG, ale nie oznacza to taryfy ulgowej: warunkiem utrzymania tych uprawnień jest uzupełnienie wiedzy do końca tego roku poprzez specjalne, obszerne szkolenia w ramach obligatoryjnego doskonalenia zawodowego. Z kolei nowi kandydaci, wchodzący do zawodu od 2026 r., dla uzyskania uprawnień do atestacji ESG będą musieli zdać dodatkowe egzaminy i odbyć odrębną aplikację.

Biegli rewidenty posiadają unikalne kompetencje analityczne i atestacyjne, a także system ochrony



niezależności i kontroli jakości usług. Bazujemy na sceptycyzmie zawodowym i rygorze dowodowym, technicznie zaś stale się uczymy, często współpracując z takimi ekspertami jak inżynierowie środowiska. W ostatecznym rachunku ślad węglowy to konkretna liczba, która musi wynikać z rzetelnych analiz – dokładnie jak zysk netto czy inne dane finansowe.

Czy jesteśmy świadkami początku fali konsolidacji polskiego rynku? Co to oznaczałoby dla mniejszych podmiotów?

Polski rynek nadal charakteryzuje się dużym udziałem mniejszych firm audytorskich. Różnorodność pozostaje fundamentem konkurencyjności rynku audytorskiego i bezpieczeństwa obrotu gospodarczego. Jednocześnie procesy konsolidacyjne są naturalną odpowiedzią na rosnące koszty technologii, nadzoru i zdobywania nowych kompetencji, a także na coraz większą złożoność audytu. Na tym etapie trudno jednak przesądzić, czy obserwowane transakcje przerosną się w trwały trend.

Dla mniejszych podmiotów oznacza to konieczność wyboru kierunku rozwoju: albo w stronę specjalizacji, albo budowania silnych sieci współpracy, które pozwolą utrzymać konkurencyjność w zmieniającym się otoczeniu.

Czy możliwa jest głębsza reforma systemu nadzoru?

Ostatnie lata przyniosły wyraźne ograniczenie roli samorządu i wzmocnienie funkcji nadzorczych, ale jednocześnie uruchomiły debatę o proporcjonalności regulacji, zakresie odpowiedzialności oraz roli samorządu w całym systemie.

Dlatego potrzebna jest rozmowa o kształcie nadzoru nad audytem. Przekazaliśmy swoje propozycje w kwietniu 2025 r., odbyliśmy z ministerstwem pierwsze spotkania, ale na razie nie ma konkretnych efektów. Mamy nadzieję na kontynuację prac nad zmianami w najbliższej przyszłości. Dialog trwa, widzimy pewną otwartość na uproszczenia administracyjne, ale do szerszej reformy jeszcze długa droga.

Jakie są perspektywy zmian i realizacji przynajmniej

niektórych postulatów PIBR z 2025 r.?

Procedowany jest w ministerstwie projekt deregulacyjnej nowelizacji ustawy (UD257), który wychodzi naprzeciw niektórym naszym postulatom. Uwzględniono m.in. skrócenie okresu przechowywania dokumentacji rewizyjnej i okresu możliwości wszczynania postępowań wobec biegłych rewidentów i firm audytorskich z ośmiu do pięciu lat. To ważny krok w kierunku ograniczenia nadmiernych obciążeń regulacyjnych.

Postulujemy także powrót do pięcioletniego przedawnienia karalności, analogicznego jak w innych zawodach zaufania publicznego. Ponadto wnosimy o całkowite usunięcie nadmiarowych i kosztownych wymogów dotyczących oświadczeń o niezależności, a nie tylko zniesienie za nie odpowiedzialności karnej. Chcemy też wprowadzenia wyraźnej przesłanki pozwalającej na umarzenie postępowań dyscyplinarnych wobec

do zawodu: poprzez kierunki studiów prowadzone we współpracy z komisją egzaminacyjną. Ślubowanie biegłego rewidenta złożyło już niemal 100 pierwszych osób z tej akademickiej ścieżki.

Nasz zawód znajduje się w momencie przejściowym. Widzimy napięcie pomiędzy potencjałem profesji a jej postrzeganiem przez młode pokolenie. Nowe ścieżki edukacyjne oraz rozwój obszaru ESG przyciągają osoby zainteresowane nowoczesną, analityczną pracą. Jednocześnie luka pokoleniowa pozostaje wyzwaniem: nadmierne obowiązki, ryzyko sankcji i niepewność regulacyjna negatywnie wpływają na atrakcyjność zawodu i decyzje młodych ludzi.

Jakie wyzwania związane są z pojawieniem się pierwszych absolwentów certyfikowanych kierunków? Czy wymaga to przebudowy modelu aplikacji?

Wprowadzenie tego rozwiązania było krokiem, który skraca drogę do

Co może zrobić samorząd, by przyciągnąć do profesji zetki?

Coraz większe znaczenie ma model pracy: elastyczność, digitalizacja oraz równowaga między życiem zawodowym a prywatnym. Musimy odczarować stereotyp sezonu audytowego jako okresu pracy po kilkanaście godzin na dobę. Promujemy cyfryzację, która pozwala na pracę hybrydową i automatyzację żmudnych zadań. Pokazujemy też zetkom, że audyt to zawód z misją; to my np. chronimy bezpieczeństwo obrotu gospodarczego, ale także zwalczamy greenwashing i realnie wpływamy na transparentność działań na rzecz ochrony klimatu, co nie tylko dla młodych ludzi ma ogromne znaczenie. Przyszłość profesji zależy od zmniejszenia dystansu między jej rzeczywistym potencjałem a postrzeganiem przez młode pokolenie. To wyzwanie komunikacyjne, ale i systemowe.

Jak wygląda wdrażanie narzędzi AI w firmach audytorskich? Czy wpływa to na politykę kadrową np. w odniesieniu do stanowisk juniorskich?

W tej chwili nie obserwujemy dużego wpływu narzędzi AI na politykę kadrową firm audytorskich, ale nie mam wątpliwości, że w dłuższej perspektywie musimy w jakimś stopniu przemyśleć drogę rozwoju zawodowego, a także zadania osób dopiero rozpoczynających pracę w zawodzie. Kiedy narzędzia AI umożliwiają analizę 100 proc. populacji transakcji zamiast próbek, zmienia to rolę juniorów: tym ważniejszy staje się krytyczny osąd i interpretacja wyników generowanych przez algorytmy. Niewątpliwie umiejętności korzystania w sposób odpowiedzialny z narzędzi AI będzie miała coraz większe znaczenie w pracy biegłego i przy zatrudnianiu nowych osób. /©

” Musimy odczarować stereotyp sezonu audytowego jako pracy po kilkanaście godzin na dobę. Promujemy cyfryzację

biegłego rewidenta w przypadku czynów o znikomej szkodliwości.

Czy trend spadającej liczby kandydatów do zawodu trwale się odwraca?

Rzeczywiście, w ubiegłym roku było więcej wpisów do rejestru biegłych rewidentów, ale wiążemy to przede wszystkim z możliwością uzyskania uprawnień do atestacji ESG. Innymi słowy, trudno ocenić, czy będzie to trwały trend. Znaczącą zmianą jest natomiast wprowadzenie nowej drogi

zawodu. Wyzwaniem jest jednak to, że często mamy do czynienia z absolwentami bez praktyki w zawodzie, a tego dotychczasowy model aplikacji nie uwzględniał. Musimy zastanowić się i przebudować pod te potrzeby podejście do praktycznych umiejętności przyszłych biegłych rewidentów od razu na etapie studiów i na etapie aplikacji. Firmy audytorskie mogłyby już w trakcie studiów efektywnie wdrażać tych młodych ludzi do pracy audytorskiej.

OPINIA PARTNERA BAKER TILLY TPA



KRZYSZTOF
DZIEKOŃSKI

partner oraz biegły rewident
w Baker Tilly TPA

Nie tylko wielkie sieci audytorskie. Dlaczego mid-market zmienia rynek audytu

Gdy mówimy o sile gospodarki, najczęściej patrzymy na największe spółki. To zrozumiałe, ale jednocześnie takie spojrzenie wydaje się niepełne. O odporności rynku w czasach niepewności w dużej mierze decydują bowiem firmy średnie i średnio-duże: ambitne, innowacyjne, coraz lepiej zarządzane, coraz częściej obecne za granicą. To one tworzą stabilny trzon polskiej gospodarki, inwestują, tworzą miejsca pracy i przechodzą przez kolejne etapy dojrzenia biznesu szybciej, niż wynikałoby to z prostych statystyk przychodów.

Podobnie warto spojrzeć na sam rynek audytu. Jego obrazu

nie wyczerpują najbardziej medialne zlecenia i największe sieci audytorskie. Istnieje mniej widoczny, ale systemowo kluczowy rdzeń – średnie sieci audytorskie, które na co dzień pracują z polskimi i międzynarodowymi przedsiębiorstwami z segmentu mid-market, wspólnie tworząc bezpieczeństwo obrotu gospodarczego: badają sprawozdania, porządkują raportowanie, wspierają właścicieli, inwestorów i instytucje finansujące w kluczowych decyzjach, aktywnie uczestniczą w procesach M&A oraz pierwszych krokach polskich przedsiębiorców na nowych rynkach.

O sile rynku audytowego nie decydują wyłącznie największe sieci audytorskie i najbardziej medialne projekty.

Największe firmy audytorskie mają swoją niezastąpioną rolę przy największych grupach kapitałowych i instytucjach finansowych. Ale jeżeli chcemy zrozumieć, gdzie bije puls rynku, warto spojrzeć właśnie na segment średni.

Mid-market nie oczekuje dziś od audytora wyłącznie formalnej poprawności sprawozdawczości finansowej. Potrzebuje partnera, który rozumie tempo zmian, specyfikę branży, presję finansową, procesy właścicielskie i wyzwania związane z ekspansją.

Dobre badanie sprawozdania finansowego staje się w tym segmencie częścią szerszego wsparcia: od uporządkowania modelu prawno-podatkowego, przez wsparcie transakcyjne, po bieżące kwestie księgowo, podatkowe, prawne i pracownicze.

Dla firm średnich audyt ma być nie tylko rzetelny, ale też, mówiąc kolokwialnie, „użyteczny”. Zarząd potrzebuje rozmowy z partnerem, który rozumie biznes, potrafi szybko reagować, widzi nie tylko zamknięcie roku, ale też kolejny etap rozwoju firmy. Dlatego mid-market to nie „środek rynku”, lecz jego najbardziej dynamiczny i coraz ważniejszy front. A firmy

audytorskie, które widzimy w wielu rankingach poza podium, nie są tłem dla branży, tylko jednym z filarów jej realnego znaczenia dla gospodarki.

Obserwując wzrost znaczenia segmentu średnich przedsiębiorstw dla polskiej gospodarki oraz przyspieszające procesy konsolidacyjne w branży audytorsko-doradczej, rola średnich sieci audytorskich będzie rosła, co w połączeniu ze zdolnością do inwestowania i wdrażania nowych technologii (np. AI) oraz zdolnością do przyciągania talentów z rynku edukacyjnego może przesądzić o stałym wzroście znaczenia tego segmentu rynku w najbliższych latach.

ROZMOWA

Jestem spokojny o przyszłość profesji biegłego rewidenta

W ciągu dwóch lat radykalnie zmieniliśmy podejście nadzorcze. Agencję cechuje większa otwartość, a nadzór opiera się na jasnych, przejrzystych zasadach – mówi **Jacek Gdański**, prezes Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego.

KATARZYNA KUCHARCZYK

Jak ocenia pan dotychczasowy okres zarządzania PANA?

Dwa lata mojej kadencji to intensywny okres rozwoju agencji i konsekwentna realizacja celów założonych w naszej strategii.

Co było największym wyzwaniem?

Transformacja modelu sprawowania nadzoru nad rynkiem. W ciągu dwóch lat radykalnie zmieniliśmy podejście nadzorcze. Agencję cechuje większa otwartość, a nadzór opiera się na jasnych, przejrzystych zasadach. Nie tylko stoimy na straży przestrzegania litery prawa, ale również staramy się pozytywnie wpływać na praktyki rynkowe, edukować i szybko i skutecznie nakładać sankcje tam, gdzie jest to konieczne.

Zacieśniamy współpracę z innymi podmiotami z sieci bezpieczeństwa obrotu gospodarczego, szczególnie – z jednej strony – z Komisją Nadzoru Finansowego, a z drugiej – z organami nadzoru w Unii Europejskiej, zrzeszonymi w Komitecie Europejskich Organów Nadzoru Audytowego. Działamy również na arenie globalnej. Od zeszłego roku jesteśmy członkiem zarządu IFIAR, Międzynarodowego Forum Niezależnych Regulatorów Audytu. Dzięki współpracy na tych trzech szczeblach możemy wdrażać najlepsze światowe standardy nadzorcze i wpływać na kształt regulacji dotyczących chociażby międzynarodowych standardów badania.

Jak się współpracuje z branżą, czy udało się nawiązać konstruktywny dialog?

Agencja zmieniła względem lat ubiegłych sposób nadzoru nad Polską Izbą Biegłych Rewidentów, doceniając wagę poszanowania konstytucyjnej zasady samorządności. Uważam, że samorząd ma do odegrania bardzo istotną rolę, zwłaszcza w obszarze edukacji, podnoszenia kwalifikacji zawodowych jego członków czy informowania o nowych regulacjach. Dobrze, że izba zdecydowała się włączyć w prace europejskiego stowarzyszenia Accountancy Europe. Samorząd powinien również służyć wsparciem dla najmniejszych podmiotów, czyli jednoosobowych kancelarii, które stanowią w Polsce ponad połowę wszystkich

firm audytorskich. Nadal jednak nie brakuje wyzwań.

Jakie to wyzwania?

Bardzo zależy mi na zwiększonym zaangażowaniu samorządu w zwalczanie jednoznacznie negatywnych zjawisk, jak na przykład tzw. hurtowni audytu, czyli sytuacji, kiedy jeden biegły rewident wydaje w ciągu roku ponad 200 opinii z badania sprawozdania finansowego. Pracując w taki sposób, nie jest w stanie rzetelnie wykonać swojej pracy. Stanowi to zagrożenie dla klientów firm audytorskich i inwestorów. Innym negatywnym zjawiskiem jest utrudnianie lub unikanie przez firmy audytorskie kontroli PANA. Z takimi praktykami spotykamy się szczególnie ze strony mniejszych firm audytorskich.

A jakie zmiany zaszyły w tym obszarze w PANA?

Istotnie zwiększyliśmy liczbę realizowanych kontroli. Zależy mi na tym, aby w znacznym stopniu skrócić prowadzone postępowania i aby rozstrzygnięcia agencji zapadały jak najszybciej. Jesteśmy również otwarci na korzystanie z procedur umożliwiających konsensualne zakończenie tych postępowań, takich jak

” Rynek jest w bardzo dobrej kondycji. Liczba firm audytorskich jest stabilna, przybywa młodych adeptów zawodu, rosną również wynagrodzenia

mediacje w postępowaniach administracyjnych, czy uzgodnienie kary na wniosek w postępowaniach dyscyplinarnych. Powinniśmy dążyć do takiego stanu, aby nie wszczynać postępowań w przypadku drobnych naruszeń, w sytuacjach, w których biegli rewidentzi zastosowali się do zaleceń agencji i w których nakład pracy ze strony PANA jest nieproporcjonalny w stosunku do ryzyka dla klientów firm audytorskich. Mam nadzieję, że w najbliższym czasie uda się uchwalić zmiany prawne analogiczne do tych, które stosuje KNF.

Jakie są efekty kontroli PANA, jest dużo nieprawidłowości?



Nadal odnotowujemy wysoki odsetek nieprawidłowości, choć pod względem tych najbardziej istotnych charakterystyka polskiego rynku nie różni się istotnie od innych rynków europejskich i wiodących rynków światowych.

Jakie są najczęstsze nieprawidłowości?

Dotyczą błędów przy weryfikacji szacunków księgowych, przychodów, a także zapasów i rezerw. Nie zawsze też firmy audytorskie

wdrażają wszystkie niezbędne procedury przewidziane przez obowiązujące w Polsce standardy kontroli jakości. Dość częstym zjawiskiem jest również niekompletna dokumentacja akt badania, co nie pozwala na odtworzenie toku przeprowadzonego badania i na znalezienie jednoznacznego potwierdzenia dla wniosków przedstawionych przez biegłego rewidenta w opinii wydanej po badaniu.

Jakie są plany i priorytety na kolejne dwa lata kadencji?

Po pierwsze, wykorzystanie nowych technologii, zwłaszcza w zakresie nadzoru analitycznego. Po drugie, dalsza poprawa procesów,

W 2025 r. dokonaliśmy przeglądu tematycznego sprawozdawczości zrównoważonego rozwoju w Polsce. Wyniki są satysfakcjonujące, a zalecenia na przyszłość zawarte są w raporcie z tego przeglądu. Jestem przekonany, że firmy audytorskie skorzystają z tych wskazówek. Dlatego też, zwłaszcza w kontekście znacznie niższej, niż pierwotnie zakładano, liczby podmiotów sporządzających sprawozdania ESG, jestem spokojny o jakość atestacji na polskim rynku. Poczynając od tego roku, będziemy również realizować planowe kontrole w tym obszarze.

Z jednej strony przychody branży z roku na rok rosną, ale z drugiej audytorzy cały czas narzekają, że przepisy regulujące tę działalność są zbyt restrykcyjne. Czy nie powinny zostać złagodzone?

Według mojej oceny rynek jest w bardzo dobrej kondycji. Liczba firm audytorskich jest stabilna, przybywa młodych adeptów zawodu, rosną również wynagrodzenia biegłych rewidentów. Są jednakże pewne problemy, jak chociażby wspomniane hurtownie audytu.

Złagodzenie przepisów, o których pani mówi, już następuje w ramach deregulacji. Jako agencja braliśmy udział w konsultacjach z Ministerstwem Finansów dotyczących tego, co można poddać uproszczeniu w zakresie usług świadczonych przez biegłych rewidentów i firmy audytorskie. Nasza opinia co do postulatu rynku, aby zastąpić „białą listę” usług audytorskich „czarną listą”, była pozytywna. Aktualnie prace legislacyjne trwają w parlamencie.

Ile firm audytorskich działa w Polsce? Jakie są trendy?

Na koniec ubiegłego roku na liście prowadzonej przez PANA było zarejestrowanych 1165 firm audytorskich. Liczba wpisów utrzymuje się do roku, jednocześnie obserwujemy spadek wykreśleń. Oznacza to, że rynek audytorski się stabilizuje. Część skreśleń wynika z konsolidacji, którą postrzegamy jako zjawisko pozytywne, często przynoszące synergii i dające biegłym rewidentom dodatkowe wsparcie.

Dzięki konsolidacji firmy audytorskie dysponują większymi zespołami, szerszym wachlarzem kompetencji, możliwością obsługi większych klientów o bardziej złożonej strukturze organizacyjnej oraz efektywniejszym zarządzaniem ryzykiem audytowym. Jest to szczególnie ważne wobec zmian zachodzących w otoczeniu biznesowym i regulacyjnym. Poziom koncentracji jest przez nas monitorowany również po

to, aby zmniejszyć ryzyko ograniczenia dostępności usług audytowych dla mniejszych jednostek – klientów. Bilans korzyści w szerokiej perspektywie jest jednak wyraźny – konsolidacja wzmacnia odporność całego rynku audytu.

Mniejsi audytorzy narzekają na oligopol wielkiej czwórki. Czy rzeczywiście pozycja rynkowa największych sieci w Polsce jest bardzo mocna? Czy może dotyczyć to tylko segmentu jednostek zainteresowania publicznego?

Rzeczywiście, pozycja dużych firm na rynku jest silna. Koncentracja ta jest obserwowana od wielu lat nie tylko w Polsce, ale również w innych państwach UE i na świecie. W segmencie audytu JZP w Polsce działa 48 firm. Ze względu na wymogi regulacji unijnych segment ten jest dużo bardziej wymagający i niektóre firmy rezygnują ze świadczenia usług dla JPZ. Obecnie nie widzę zagrożenia nadmiernej koncentracji, a regulacyjne limity w tym zakresie nie zostały przekroczone.

Jaki jest status działalności Deloitte Audit, czy po założeniu pod koniec 2024 r. przez PANA karach (dotyczyły GefBacku) sprawa jest zamknięta, czy nadal się toczy?

Orzeczenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie nie jest jeszcze prawomocne. Informacje o wszystkich prawomocnych karach agencja niezwłocznie podaje do publicznej wiadomości, stosownie do dyspozycji art. 191 ustawy o biegłych rewidentach.

Jakie są trendy w zakresie liczby biegłych rewidentów w Polsce? W ostatnich latach widać było spadki.

W 2025 r. liczba wpisów biegłych rewidentów do rejestru przekroczyła liczbę skreśleń i na koniec roku w rejestrze było 4873 biegłych. To pozytywny sygnał. Liczę, że w następujących latach będziemy mogli mówić już o nowym trendzie.

W ubiegłym roku przeprowadziliśmy po raz pierwszy konkurs na najlepsze prace magisterskie z zakresu rewizji finansowej i audytu z nagrodą główną im. dr. Zdzisława Fedaka. Była to dla nas okazja do spotkania się z fantastycznymi młodymi osobami, które interesują się badaniem sprawozdań finansowych. Jestem przekonany, że takich osób jest więcej i dzięki temu jestem spokojny o przyszłość profesji biegłego rewidenta.

Zarządzanie PANA zabiera dużo czasu czy wystarcza go jeszcze na realizację pasji, np. grę w szachy?

Praca w agencji pochłania mnie całkowicie, ale z pewnych rzeczy – jak szachy – zrezygnować się nie da. /©©

ROZMOWA

Ostatnie lata dają iskierkę nadziei

Przeregulowanie nikomu nie służy – podkreśla **Tomasz Konieczny**, przewodniczący Platformy Audytorzy JZP, działającej w ramach organizacji Pracodawcy RP.

KATARZYNA KUCHARCZYK

Jak oceniają państwo ostatnie zmiany dotyczące raportowania niefinansowego?

Jako Platforma Audytorzy JZP będziemy zawsze wspierać raportowanie niefinansowe w rozsądnym zakresie informacyjnym dostosowanym do potrzeb inwestorów. To, czy jest ono obowiązkowe lub dobrowolne, to decyzja organów regulacyjnych. Nam przede wszystkim zależy na tym, aby informacja, nawet niezbyt obszerna, była wiarygodna, sprawdzalna, porównywalna i przydatna dla tych, którzy chcą z niej skorzystać, bo tylko wtedy nasza praca ma sens. Nasza reakcja na ostatnie zmiany podąża za tą filozofią.

Jakie konkretnie kroki podjęliście?

Już kilka dni po wypracowaniu unijnego kompromisu dotyczącego raportowania niefinansowego, dającego opcje zwolnienia mniejszych podmiotów z raportowania w latach 2025 i 2026, co miało miejsce w grudniu

2025 r., ogłosiliśmy publiczny apel do Ministerstwa Finansów, KNF i Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego dotyczący wdrożenia tych przepisów w Polsce. Ten apel był stworzony wspólnie ze Stowarzyszeniem Emitentów Giełdowych, reprezentującym interesy spółek giełdowych i ich zarządów, Stowarzyszeniem Niezależnych Członków Rad Nadzorczych, reprezentujących interesy tych członków rad nadzorczych, którzy muszą zachować niezależności od spółki, oraz POLSIF, organizacji związanej z raportowaniem niefinansowym. Apel ten wsparło wiele innych organizacji.

Co znalazło się w apelu?

Wsparliśmy wdrożenie zmian ściągających obowiązek z mniejszych podmiotów, ale jednocześnie wskazaliśmy na ryzyka związane z nieuporządkowanym wdrożeniem zmiany oraz podaliśmy pomysły, co zrobić, aby ryzyka te ograniczyć bądź wyeliminować – pomysły takie, jak jasne oznaczenie informacji

niefinansowej jako „niezwyryfikowana przez audytora”, jeżeli takowej weryfikacji nie było.

Jaka jest teraz sytuacja?

Mamy wrażenie, że nasz apel został przeanalizowany, jednak ci, do których go kierowaliśmy, wybrali inne rozwiązania, ich zdaniem wystarczające. Trudno określić, kto będzie miał rację, ale zamieszanie jest spore – może wszystko skończy się dobrze, ale może też być tak, że ryzyka, o których pisaliśmy, czyli odchodzenie od atestacji informacji, żeby uniknąć sporów z audytorem bądź niedogodności związanych z przepisami o limicie wynagrodzeń, i w rezultacie stosowanie przez spółki własnych zasad raportowania – nasilą zjawisko greenwashingu, czyli karmienia inwestorów bezwartościowymi peanami o tym, jak spółka dba o kwestie ESG.

Jakie są obecnie największe wyzwania na rynku audytu?

Dwa główne to nadregulacja, często określana



MKT PRAS.

terminem goldplatingu, oraz zmniejszająca się popularność zawodu biegłego rewidenta.

Nadregulację wynikającą ze zbyt restrykcyjnego wprowadzenia przepisów europejskich przy reformie audytu w 2017 r. dostrzegają wszyscy – zarówno nasi klienci, jak też samo MF. Nawet PANA prezentuje podobne stanowisko – i to jest znaczący fakt, bo regularnie przeprowadza kontrole i reaguje na zgłaszane do niej problemy. Stąd szereg inicjatyw legislacyjnych próbujących przywrócić równowagę między zabezpieczeniem

rynku oraz efektywnością działania w biznesie. Jedną z nich jest zmiana dotycząca zniesienia białej listy, unikalnego na skalę europejską systemu wyznaczającego jedynie kilka rodzajów usług, które audytor może świadczyć dla badanej JZP, i zastąpienia go systemem powszechnym w Europie i wynikającym wprost z regulacji europejskich, czarną listą. Projekt zyskał pełne wsparcie rządowe i PANA. Zmiana uprości sytuację wszystkich, nie mając negatywnego wpływu na rynek audytu i bezpieczeństwo inwestorów.

Tych problemów z nadmiernie restrykcyjnymi, niepraktycznymi przepisami jest więcej. Stąd blisko rok temu Platforma Audytorzy JZP wydała siedem publicznych stanowisk dotyczących pożądanych zmian w regulacjach – doprowadzających ich stan to tego, który z powodzeniem funkcjonuje w innych krajach UE.

Jakie są warunki do prowadzenia biznesu w Polsce? Jakie trendy widać?

Ostatnie lata dają iskierkę nadziei. Inicjatywa SprawdzaMy wydaje się być rozsądnym sposobem adresowania kwestii uciążliwych dla przedsiębiorców przepisów. Audytorzy nie są i nie będą zwolennikami braku regulacji – widzimy, jakie to powoduje skutki, kiedy nie ma dyscyplinującego mechanizmu legislacyjnego i każdy robi to, na co ma ochotę. Audytor w takich sytuacjach bywa bezradny.

Z drugiej strony przeregulowanie nikomu nie służy. Dlatego liczymy na uważność ze strony tworzących prawo i wsłuchanie się w argumenty innych, aby wypracowywać wspólnie rozwiązania, które doprowadzą do bezpiecznego rozwoju biznesu, czyli głównego celu działania Platformy Audytorzy JZP. /©

REKLAMA 983104

Global solutions. Driven to be the best.



We do the right thing

Niezależność, uczciwość, rzetelność wykonywania zawodu oraz etyka i obiektywizm są filarami działalności BDO

Globalna sieć audytorsko-konsultingowa

Jesteśmy w **169 krajach**,
mamy **870 biur** na świecie
i zatrudniamy ponad **94 tys. osób**

• Audit • BSO • Tax • Corporate Finance • Advisory

